

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY”.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalteria 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 265

BYDGOSZCZ, sobota dnia 15 listopada 1930 r.

Rok XXIV.

## Wybory powinny wyłonić Sejm, zdolny do rzeczowej pracy państwowej.



Jan Teska,

czołowy kandydat Katolickiego Bloku Ludowego w okręgu bydgoskim, ur. 1876 r., uczeń dr. Romana Szymańskiego, założyciela „Orędownika” w Poznaniu i twórcy ruchu ludowego w byłym zaborze pruskim, później redaktor „Gazety Polskiej” w Kościanie i „Lecha” gnieźnieńskiego, w r. 1907 założył „Dziennik Bydgoski” i do dziś jest jego naczelnym redaktorem. Działacz i członek zarządu Związku Powstańców i Wojaków na terenie O. K. VIII., prezes Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, członek honorowy Katolickich Towarzystw Robotników Polskich w okręgu bydgoskim i innych organizacyj.

### Czołowym kandydatem Katolickiego Bloku Ludowego

# 19

## Jan Teska w okręgu bydgoskim.



Prof. Antoni Ponikowski,

czołowy kandydat listy państwowej Katolickiego Bloku Ludowego ur. 1878 roku, studja odbył w Warszawie, 1916 roku mianowany profesorem miernictwa w politechnice warszawskiej, pierwszy polski minister oświaty — już za czasów Rady Regencyjnej (od 7. 12. 1917 do 4. 11. 1918), dwukrotnie prezes Rady Ministrów (od 10. 11. 1921 do 6. 6. 1922) a jednocześnie minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Dla prastarej Fary bydgoskiej jako premier 1922 r. ufundował kosztowny witraż.

## Nasze posunięcia przedwyborcze.

Przeczytać i podać dalej.

II.

Na licznych zgromadzeniach przedwyborczych spotykaliśmy się ze strony zwolenników Stronnictwa Narodowego z pytaniem, dlaczego Chrześcijańska Demokracja nie poszła do wyborów razem z Nar. Demokracją. Najczęściej stawiali pytania takie ludzie, którzy zachwyceni są programem Katolickiego Bloku Ludowego i którzy zrozumieli, że **obóz katolicki i narodowy w Polsce winien w dzisiejszych warunkach odegrać rolę hamulca, nie pozwalającego wozowi państwowemu stoczyć się w bagno radykalizmu społecznego i wstrząsów rewolucyjnych.**

Wszystkim tym pytającym z głęboką troską o dobro państwa mogliśmy udowodnić, że **do bloku Ch. D. — N. D. nie doszło wyłącznie z winy Stronnictwa Narodowego.** Z przeprowadzeniem dowodu prawdy nie mieliśmy wielkiego kłopotu, gdyż dowód ten dostarcza sama prasa Stronnictwa Narodowego. Jest faktem, niezaprzeczonym, że **Stronnictwo Narodowe tuż po rozwiązaniu Sejmu uchwalilo iść do wyborów samodzielnie i nie łączyć się ze żadnym stronnictwem. (Dowód I.)**

Kiedy główny komisarz wyborczy Katolickiego Bloku Ludowego p. mecenas Bittner we Warszawie mimo to, uwzględniając życzenia duchowieństwa,

zapropozował Stronnictwu Narodowemu blok z Chr. Demokracją, **Stronnictwo Narodowe wniosek ten odrzuciło.**

To jest **dowód drugi**, potwierdzony przez prasę Stronnictwa Narodowego, które odrzucając blok Ch. D. chciało stronnictwo nasze pchnąć w objęcia centrolewu i w ten sposób zdobyć monopol, jeżeli chodzi o obronę zasad narodowych i katolickich.

W naszej dzielnicy nie kto inny, tylko Stronnictwo Narodowe rozbiło próby, podjęte celem stworzenia jednej listy polskiej. Mimo to starały się zarządy wojewódzkie Ch. D. w Poznaniu i Grudziądzu dojść do porozumienia wyborczego ze Stronnictwem Narodowym. Przywódcy listy nr. 4 odpowiedzieli, że Stronnictwo Narodowe może się zgodzić na blok ale pod warunkiem, że Ch. D. pójdzie do wyborów pod firmą Stronnictwa Narodowego (to znaczy: się zlikwiduje) i przyjmie w każdym okręgu **trzecie (!) miejsce** na liście kandydatów. **Na Pomorzu** rozmowy na ten temat przerwało Stronnictwo Narodowe, oświadczając wręcz, że **nie może zawierać żadnego kompromisu, gdyż zarząd główny Stronnictwa Narodowego na to nie pozwala.** W Poznaniu zarząd wojewódzki Ch. D. musiał uznać warunki, postawione przez Stronnictwo Narodowe za wprost hańbiące i niemożliwe.

Okręg bydgoski Ch. D. na to stanowisko zarządu wojewódzkiego absolutnie nie wpływał. Redaktor naczelny pisma naszego, p. Jan Teska oświadczył wyraźnie, że Ch. D. w okręgu bydgoskim podporządkuje się każdej uchwale władz wojewódzkich naszego stronnictwa i że pismo nasze popierać będzie stanowisko tych władz.

To jest fakt trzeci niezaprzeczalny. Zarząd wojewódzki Ch. D. w Poznaniu przeciwstawił zachłanności Stronnictwa Narodowego dwie kompromisowe propozycje:

1) W okręgach Gniezno, Poznań - miasto, Poznań - wieś, Szamotuły i Ostrów pójdzie wspólna lista nr. 4, w okręgu bydgoskim pójdzie wspólna lista nr. 19, albo

2) W okręgach Gniezno, Poznań - miasto, Poznań - wieś, Szamotuły i Ostrów Ch. D. otrzyma na liście kandydatów trzecie miejsce, za to jednak w okręgu bydgoskim, gdzie Ch. D. posiada swoją największą siłę, miejsce pierwsze.

Obie te **niezwykle ugodowe propozycje zostały przez Stronnictwo Narodowe odrzucone.** Kierownictwo Str. Nar. uparło się przy swoich hańbiących dla Ch. D. warunkach i tak doprowadziło do zerwania układów.

Jest to **czwarty dowód, że do bloku Ch. D. — N. D. nie doszło wyłącznie z winy Stronnictwa Narodowego, które**

rozbiło nie tylko, próbę stworzenia bloku ogólnopolskiego ale i bloków narodowego i katolickiego.

Mimo to zajęliśmy w kampanii wyborczej stanowisko niczem nie dotyczące Stronnictwa Narodowego, chociaż Stronnictwo Narodowe nas nie oszczędzało i tam, gdzie ma siłę, doprowadzało do rozwiązania naszych zebrań przedwyborczych (Janowiec). Sąd co do tego, czy tak winna postępować grupa narodowa i katolicka w stosunku do nas narodowców i katolików, pozostawiamy ocenie wyborców.

Niżej podpisany zwrócił wybitnym członkom Stronnictwa Narodowego uwagę na to, że walka Stronnictwa Narodowego z Katolickim Blokiem Ludowym w okręgu bydgoskim jest conajmniej niemądra, skoro w 6 okręgach Wielkopolski i Pomorza, w których listę K. B. L. unieważniono, członkowie Ch. D. się zastanawiają, na kogo głosować. **Jedyną odpowiedzią na to obywatelskie ostrzeżenie była dalsza walka.**

I jakąż to walka? Czy Stronnictwo Narodowe atakuje nas na tle programu czy zasad? Broń Boże. Próbuje ono zastosować podstępnie tą zatrutą broń, którą w roku 1928 prawdziwie odebrało Chr. Demokracji mandat, ale samo drugiego nie dostało, marnując ogonek 10 000 głosów. Mówimy, że czyni to obecnie podstępnie, bo wie, że warunki dla Ch. D. w r. 1928 były znacznie

mniej pomyślne, niż warunki, wśród jakich staje do obecnej walki wyborczej Katolicki Blok Ludowy lista nr. 19. Na skutek znacznego zmniejszenia rozbitcia głosów polskich Niemcy w roku bieżącym 2 mandatów nie dostaną. Centrolew, który dotąd miał 3 mandaty (2 socjalistyczne i 1 enperowski) w najlepszym razie weźmie obecnie dwa. Przecież to wszystko sprzyja w wysokim stopniu akcji Katolickiego Bloku Ludowego, otoczonego zresztą życzliwym nastrojem społeczeństwa, które coraz bardziej rozumie, że **ciągłą szarpaniną wewnętrzną-polityczną Polska daleko nie zajdzie, że musi być grupa umiarkowana, zdolna do uspokojenia stosunków naszych i że tą grupą jest wyłącznie Katolicki Blok Ludowy.**

Jeżeli Stronnictwo Narodowe wbrew temu z nami walczy i zmusza nas do odporu, to może to wypływać jedynie z egoizmu partyjnego i zawiści partyjnej. Pytamy się, czy takie uczucie jest katolickie? Czy walka z nami z punktu widzenia interesu narodowego jest wskazana i celowa? Czyż zasady katolickie i narodowe nie nakazują Stronnictwu Narodowemu skierować swoje siły przedewszystkiem przeciw obozowi, składającemu się z wrogów ustroju społecznego, opartego na własności i wrogów Kościoła? Dlaczego walczy z nami zamiast z wrogami Kościoła i państwa ze „siódmką”?

Otóż kilka pytań, nad którymi zechcą się zwoleńnicy Stronnictwa Narodowego jeszcze w ostatniej chwili zastanowić. Niechaj odpowiedzą sobie sami. Jesteśmy przekonani, że poznawszy brak mądrości politycznej i oslepiające wprost zaciętrzewienie po stronie Stronnictwa Narodowego, pójdą za głosem rozsądku, który mówi: „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje! Skoro Katolicki Blok Ludowy jako obóz równowagi politycznej, opierający się na zasadach i narodowych i katolickich, przeciwstawia się gubiącym kraj zbyt rozognionym walkom, kryjącym w sobie niebezpieczeństwo rewolucyjnych wstrząsów, jeżeli robi to w przeciwieństwie do Stronnictwa Narodowego, które nieopatrznie dolewa oliwy do ognia, to trzeba stanąć po stronie Katolickiego Bloku Ludowego.

Tak mówi zdrowy zmysł polityczny, tak mówi rozsądek. Nie zamykajcie serc Waszych przed tym głosem! On nam mówi, że dla dobra kraju i Kościoła trzeba głosować na listę

nr. 19.

E. Bigoński.

### Nominacje w kapitule poznańskiej.

Nominacja ks. prepozyta poznańskiej kapituły metropolitalnej ks. prałata Adamskiego na biskupa śląskiego, spowodowała przesunięcia w kapitule.

Prepozytem kapituły zamianował Ojciec św. ks. infułata Kłosa, który równocześnie objął urząd kaznodziei katedralnego.

Dziekanem kapituły został zamianowany przez Ojca św. J. E. ks. biskup Dymek.

Kanonik metropolitalny ks. Fr. Ruciński otrzymał godność infułata.

### Zasłużona kara.

Katowice, 14. 11. (Tel. wł.) Sąd powiatowy skazał odpowiedzialnego redaktora „Kattowitzer Zeitung” Hoffmanna na 6 tygodni więzienia bez zamiany na grzywnę za zbezczeszczenie pamięci uczestników powstania 1863 r.

## Dwie konferencje rolnicze w Warszawie i Białogrodzie zostały pomyślnie zakończone.

Przed Polską i jej rolniczymi sąsiadami stoja nowe możliwości walki z kryzysem.

Białogród, 13. 11. (PAT.) Konferencja ekspertów państw rolniczych, obradujących w Białogrodzie w dniach 10, 11 i 12 listopada br. zakończyła swe prace. W rezultacie obrad powzięty został szereg doniosłych uchwał w sprawie utworzenia międzynarodowych

urzędów dla popierania eksportu płodów rolniczych.

Przyjęte rezolucje będą przedstawione do zatwierdzenia poszczególnym zainteresowanym rządów. Posiedzenie końcowe odbyło się pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu De-

metrowicza, który wygłosił przemówienie, podnosząc doniosłość zjednoczonych wysiłków państw rolniczych, które w rezultacie doprowadzić muszą do zwalczania kryzysu ekonomicznego.

Warszawa, 13. 11. (PAT.) Dnia 13 bm. zakończyła swe obrady komisja ekspertów dla spraw kredytu rolniczego państw, należących do bloku agrarnego, utworzonego w Warszawie w sierpniu br. Owocem 4-dniowych obrad jest opracowanie wyczerpujących rezolucyj, dotyczących się organizacji i zasad międzynarodowego kredytu rolniczego średnio-terminowego.

Zaznaczyć należy, że rezolucje te zostały **jednogłośnie uchwalone przez uczestników konferencji.** Po uchwaleniu rezolucyj przemawiał imieniem rządu p. minister reform rolnych Staniewicz, który podkreślił w przemówieniu wysoką wartość uchwał konferencji i ich znaczenie dla rozwiązania problemu międzynarodowego kredytu rolniczego. Zkolei przemawiali delegaci ekspertów poszczególnych państw, wyrażając przekonanie, że prace komisji, będące dal-

szym etapem na drodze do realizowania wytycznych międzynarodowych konferencji rolniczych w Warszawie i Bukareszcie przyczynią się do złagodzenia obecnego kryzysu rolniczego.

## Pruskie wilki leją łzy nad Graebem

Prasa niemiecka o procesie bydgoskim.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 11. Cała prasa niemiecka zamieszcza na pierwszych stronach obszernie sprawozdanie z procesu Graebego z Bydgoszczy. Pisma komentując wyrok, nazywają go haniebnym aktem polskiej sprawiedliwości.

„Kreuz Zeitung” pisze, że wyrok ten jest prawną niemożliwością i zasługuje na skargę. Niezmiernie charakterystyczne jest, iż dziennik ten podaje szczegółowo streszczenie tej części roz-

prawy, która odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

W tym samym duchu piszą inne nacjonalistyczne pisma a zwłaszcza organ junkrów pruskich „Deutsche Tages-Zeitung”, która piętnuje „bezczelność polskiego sądu” i nawołuje do zastosowania represji.

\*

Niemcy o swych sądach nad Polakami już łaskawie raczyli zapomnieć!

## Mord wśród obieżysasów.

Koło Potsdamu polski robotnik rolny zabija swą ukochaną.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 11. Straszliwa i ponura tragedia rozegrała się w koszarach polskich robotników sezonowych zatrudnionych w domenie Harland koło Potsdamu. Robotnik rolny Jan Trella zamordował mieszkającą z nim razem 47-letnią żniwiarę Franciszkę Juszkiewicz, a następnie zbiegł na rowerze. Dopiero po kilku godzinach został aresztowany w pewnej gospodzie.

Korespondent Wasz dowiaduje się w przyrędmu policji potsdamskiej następujących szczegółów: Jan Trella jest 48-letnim mężczyzną pochodzącym z pod Kielc, żonaty, i mieszkał razem ze swoją przyjaciółką Juszkiewicz, którą podejrzewał o sprzeniewierzenie oszczędności w wysokości 1200 mk. niem. złożonych w czasie 8-miesięcznej pracy w Niemczech. Trella wczoraj upił się i po powrocie siekierą zamordował Juszkiewiczową, a następnie wrócił z powrotem do restauracji, oddając klucze od swego pokoiku znajomemu, który zaniósł je dozorczy koszar robotniczych. Po otworzeniu pokoju zauważono Juszkiewiczową z roztrzaskaną czaszką. Przy przesłuchaniu Trella w stanie jeszcze pół pijanym przyznał się do zbrodni.

Coraz bardziej powtarzające się zbrodnie i występki wśród naszych obieżysasów wykazują, że moralna opieka konsulatów naszych jest niedostateczna i wymaga gruntownej reformy, **oraz obsadzenia odpowiednio społecznie przygotowanymi osobistościami.**

AR.

## I znów gnębą beczelnie polskie szkolnictwo mniejszościowe.

Zamknięcie 22 szkół

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 11. Zamknięcie 22 polskich szkół mniejszościowych przez rejencje w Pile, które to zakłady otwarte zostały na podstawie uchwały rejencji z dnia 16 lipca 1930, będzie przedmiotem obrad gabinetu pruskiego. Rejencja w Pile motywuje swe zarządzenie, iż uchyliła zezwolenie aż do odwołania. To usprawiedliwienie się pozbawione jest wszelkiej racji.

Ordynacja pruska dla szkół mniejszościowych w artykule 3 postanawia, że dla szkół prywatnych z polskim je-

zykiem wykładowym o wyższym poziomie aniżeli szkoły ludowe obowiązują te same przepisy, co dla niemieckiego szkolnictwa wogóle. A zatem raz udzielone zezwolenie nie może być cofnięte.

Gdyby więc pruskie ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdziło to zarządzenie, byłoby to złamaniem ustawy o szkolnictwie mniejszościowym, której wydaniem Prusy w swoim czasie tak się chepiły.

AR.

## W Londynie mądrze radzą, w Kalkucie wywieszają flagi żałobne.

Dokoło konferencji okrągłego stołu.

Londyn, 13. 11. (PAT.) Delegatom na konferencje okrągłego stołu przedłożono memoriał wicekróla Indji lorda Irvina w sprawie reformy ustroju. Memoriał ten wypowiada się przeciwko zalecanej przez komisję Simona zasadzie pośrednich wyborów do Izby ustawo-

dawczej, podkreślając użyteczność i celowość wyborów bezpośrednich.

du centralnego, memoriał propaguje najdalej idącą centralizację rządów w Indjach, proponując przelanie wszystkich uprawnień korony nawet budżetowych na wicekróla z pozostawieniem

rządowi brytyjskiemu spraw zagranicznych i obrony ogólnie imperjalnej, o-

Celem pozyskania zaufania dla rządów mniejszości i długów imperjalnych.

Rząd Indji miałby dzięki temu zupełną autonomję w sprawach wewnętrznych Indji i przestałby być, jak pisze Irvin, „jedynie” agenturą sekretarza stanu dla spraw Indji rządu brytyjskiego. Irvin wypowiada się za rządem częściowo mianowanym przez wicekróla, częściowo obieranym przez Izbę ustawodawczą, przed którą obrani przedstawiciele rządu byłiby odpowiedzialni, dzięki czemu, jak twierdzi Irvin, nastąpiłaby rozumna harmonja między władzą wykonawczą i ustawodawstwem. Memoriał zaleca indjanizację armji, podkreślając, że kontrola sił obronnych powinna spoczywać w ręku czynników miejscowych.

Kalkuta, 13. 11. (PAT.) Na znak protestu przeciwko konferencji „okrągłego stołu” odbył się tu pochód z udziałem wielu tysięcy ghandżistów, w czasie którego niesiono flagi żałobne. Następnie odbył się wielki wiec protestacyjny.

## Walące się wzgórze pogrzebało całą dzielnicę Lyonu.

Około 100 zabitych pod gruzami.

Lyon, 13. 11. (PAT.) Dziś o godz. 1 w nocy zawalił się mur w starej dzielnicy Saint Jean, miążdząc pawilon, zamieszkały przez zakonnicę. Zwaliska muru, spadając, spowodowały zawalenie się tarasu, podtrzymującego stary budynek oraz dom mieszkalny.

Lyon, 13. 11. Okazało się, że ziemia pozwalila wysoki mur, podtrzymujący stromo zbocze wzgórze, przylegającego do ul. Chemin Neuf, zburzyła dom, zamykający dalszą drogę i zasypała położony po drugiej stronie ulicy hotel „Petit Versailles”. Z pod gruzów doby-

wali się jęki rannych i glucho wołania o pomoc żywcem pogrzebanych.

W chwili, gdy prace ratunkowe były już w pełnym toku, zerwała się nagłe druga lawina ziemi i runęła na miejsce poprzedniej katastrofy i na sąsiednie kamienice, zasypując 35 strażaków i karetki sanitarne z rannymi.

Wobec tego prefekt kazał natychmiast przerwać prace ratunkowe i ewakuować domy, leżące w sąsiedztwie miejsca katastrofy. Zaledwie rozkaz ten wykonano, runęła trzecia lawina ziemi na nowe bloki domów, które pod jej naporem runęły.

O godzinie 4 min. 10 posypały się po raz czwarty masy ziemi na nieszczęsne miejsce.

Ogółem jest zburzonych 10 sześciopiętrowych lub siedmiopiętrowych budynków.

Liczbę zabitych określano w południe na 100, w tem 20 strażaków i policjantów. Dotychczas odgrzebano 60 trupów i 80 rannych.

Przyczyny nieszczęścia nie udało się narazie stwierdzić. Przypuszczają, że stoczenie się lawiny ziemi i skał pociągnęło za sobą podmycie wzgórze wskutek gwałtownych deszczów, które padały w Lyonie ubiegłego roku.

# Talmud wyborczy.

**W sprawie tajności wyborów. — Nikt nie ma prawa naginać woli ustawodawcy i opacznie tłumaczyć ustaw.**

Współczesne stosunki w Polsce, w której od przeszło 4 lat życie publiczne kwitnie w słońcu „sanacji moralnej“, będą kiedyś niewyczerpalną skarbnicą źródłową dla historyków kultury, prawników, obyczajowości i t. d. Sąd o nich wyda kiedyś historia.

Już jednak dzisiaj obywatel, zastanawiający się nad temi stosunkami, których obraz znajduje w codziennym życiu swego miejsca zamieszkania czy powiatu oraz w prasie, a wyposażony w pewne wiadomości, które prasa na ogół przed swymi czytelnikami starannie ukrywa, może wyrobić sobie sąd, mniej lub więcej słuszny.

Co do mnie, to posiadając wcale szerokie wykształcenie, nietylko lekarsko-zawodowe oraz znajomość wielu tajnych sprężyn życia polityczno-społecznego, mógłbym już dzisiaj taki sąd wydać n. p. w specjalnym studjum. Okazałoby się, że znamieniem współczesnego życia społecznego w Polsce jest **tandeta** wzgl. **partaczenie**. Czynniki rozkładu, wniesione przez Żydów do handlu, przemysłu i t. d., sięgnęły dzisiaj także do dziedzin, dotychczas przed ich wpływem chronionych, a zatem do literatury pięknej, sztuki, sposobu rządzenia itd., słowem do królestwa kultury.

Za jeden z objawów tego wtargnięcia czynnika rozkładowego uważam obecnie zamieszanie pojęć także w dziedzinie prawnej, w której — jak się okazuje — żadne normy, służące dawniej za drogowskaz życiowy licznym pokoleniom, nie mogą już ostać się wobec ataków różnych „sanatorów“, od największego do najmniejszego, owszem są zaczepiane i do potrzeb polityki sanacyjnej przystosowywane. To, co dawniej uchodziło za nienaruszalne i do czego ogół chętnie się stosował, pozostawiając w rzadkich kwestiach spornych właściwej władzy sąd i interpretowanie przepisów, ustaw i „ducha“ tychże, dzisiaj stanowi przedmiot interpretacji byle „sanatora“. Charakterystycznym zaś znamieniem tych o Polskę tak zatroskanych „sanatorów“ jest skłonność do szermowania osłonkami formy, a zaprzeczania jądra treści. Zupełnie jak w kramie tandeciarskim: eleganckie, błyszczące się jak lustro buciuki, które za tydzień rozłączają się w bez-

kształtną masę, złożoną z tektury i juty oraz odrobiny skóry i lakieru. A w dziedzinie „kultury“? Czyż i tam nie widzicie jasnie wielmożnej Formy, wyganiającej zewsząd ubożuchną Treść?

Przeczytałem dzisiaj jedną z licznych enuncjacji w sprawie tajności głosowania, mianowicie wywiad u p. naczelnika Walerjana Zapały jako komisarza wyborczego, umieszczony w sanacyjnym „Dniu Pomorskim“ nr. 261 z 11 bm., str. 4, p. t. „Zagadnienie tajności wyborów“.

Redakcja poucza swych czytelników, że „głosować można jawnie, nie kryjąc się z tem, na kogo się głosuje“, a p. pro-

kurator, mający tyle pracy w dzisiejszych czasach, ze zmęczenia nie widzi w tem przestępstwa.

Nie jestem prawnikiem, ale mój zwykły, chłopski rozsądek mówi, że jeżeli głosowanie ma być — jak chce tego Konstytucja i t. d. — **tajne**, to chyba nie „można“ głosować **jawnie**. Tajność wyborów nie „polega na złożeniu głosów trybem przewidzianym“ w art. 70-73 ordynacji wyborczej, jak twierdzi p. Zapała, który **miesza treść z formą**. Forma ta nie jest **istotą** tajności, lecz tylko zabezpieczeniem **istoty** tajności, mianowicie jednolitem, niedopuszczającym żadnych wątpliwości co do woli wyborcy, któreby się wyłoniły, gdyby

## Fanatyzm partyjny zaślepia.



Tak „Dziennik Chicagoski“ zobrazował przyczyny i skutki planowanego zamachu na marszałka Piłsudskiego.



jeden głosował n. p. kiwnięciem głową, drugi kiwnięciem palcem, trzeci wrzucił do urny kawałek tabliczki z numerem, napisanym rysikiem, czwarty (niepiśmienny) usiłował wrzucić do urny drzwi, na których usłużny sąsiad wypisał mu kredą poświęcaną „numer“ tak, jak lekarz pewien w braku papieru receptę. **Ustawodawcy chodziło o treść**, o to, by nikt nie mógł być skontrolowany, na kogo głosował czy głosuje i dlatego przepisał jednolitą formę i obostrzył jej zachowanie różnymi wymaganiami formalnymi; nie „koperata“, zresztą jeden z zasadniczych wymogów formy, symbolizuje wolę wyborcy, lecz numer na kartce wyborczej, którą ustawa nakazuje pod rygorem nieważności głosu oddać w kopercie dlatego, by właśnie zachować tajność. Przepisy art. 70-73 ordynacji wyborczej podają tylko minimum warunków, zapewniających tajność pod względem **formalnym**, niejako technicznym, usuwającym możliwość jakichkolwiek wątpliwości itd. Wyjawienie przez wyborcę głosem lub t. p., że głosuje na tę lub ową listę, **byłoby pogwałceniem zasady tajności**, która to zasada jest prawem przewidziana i **nakazana**, a jej przekroczenie czynne (gdy członek komisji, mąż zaufania lub t. p. czyni coś, co ma na celu dowiedzenie się, na którą listę wyborca głosuje) lub bierno (gdy sam wyborca mówi lub wogóle objawia, na którą listę głosuje) jest karalne na mocy także **innych** ustaw i rozporządzeń wykonawczych.

Nie wiem, kto jest p. Zapała i kto Generalny Komisarz Wyborczy. Za-

Dr. Antoni Marczyński.

21)

## Płynne Złoto

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— O duchuuu? — powtórzył zapytany przeciągle, zezując ukradkiem na swego niskiego towarzysza. — Sądzę poprostu, że to babskie gadanie, proszę łaskawego pana. Bo i skądże duch? Widział go kto z mężczyzn? Ani pan Priwim, ani ja, stróż nocny, albo który z fernali, no... nikt. Tylko kobiety. A wszystkie te bajki wyszły od tej narwanej dewotki...

— Od Gładyszki. Ona to otumaniała wszystkie fornalki i dziewczyny, głupie zakute łby, które wierzą w takie gusła i zabobony...

— Jednakże panna Ewa także podobno widziała tego upiora. A przecież panna Ewa jest inteligentną, wykształconą dziewczyną...

— Ale jest dziewczyną, a nie mężczyzną, — wtrącił Kochaut z triumfalnym uśmiechem. Dodał też zaraz, że nie ujmuję nic młodej dziedziczce, że jest dla niej z całym szacunkiem i podziwem... ale trudno też przemilczeć ten szczegół, że jest osobą nerwową, wrażliwą, o bujnej wyobraźni, podobnie jak jej s. p. ojciec i stryj August. — Kpiła z tego ducha, wiem, sam słyszałem, ale wkońcu tyle się o nim nasłuchała, że jej się przysnił...

— Hm, może pan i ma rację — rzekł Rafał zgodliwie. — Ale czyż można przypuścić, że strzelała także przez sen? Bo słyszał pan zapewne o tem, że

strzelała dwukrotnie do tej zjawy, czy upiora...

— Jakże bym nie słyszał. Nawet ślady kul oglądałem na ścianie.

— A rewolwer widział pan po tem? Więc tak. I te ślady nadludzko silnego uchwytu na lufce także... Co pan o tem sądzi? Czy te widome znaki również nazwie pan przywidzeniem, albo babskim gadaniem?

Kochaut namyślał się przez chwilę...

— Gładyszka tłumaczyła to w ten sposób, że upiór musi być duchem jakiegoś potępienia, że tylko piekielny ogień mógł stopić żelazo, któr...

— Eeech, to już słyszałem, ale ja pytam o pańskie zdanie, panie rządco, — wtrącił Rafał z widocznym zniecierpliwieniem.

— Nie wiem, co o tem sądzić, proszę pana. Cóż tam ja, prosty człowiek wsiowy... Lepiej niech pan powie, jak to zjawisko wytłumaczyć. Pan jest z miasta, redaktor, człek ocytany, uczoony, — schlebiał Rafałowi niezdarnie, wymigając się z chłopską chytrą od odpowiedzi...

— Chce pan usłyszeć moje zdanie?

— Naturalnie! Przyznam się nawet łaskawemu panu, że te znaki na rewolwerze panny Ewy zabiły mi porządnego ówieka do łba. Przedtem śmiałem się z babskich przesądów, ani te strzały panny Ewy mnie nie przekonywały, ale potem zgłupiałem z kretesem.

— A ja właśnie dopiero wtedy zmaździłem, kiedy usłyszałem o tej historii i kiedy obejrzałem rewolwer panny Ewy, wie pan? Bo uważa pan tylko: żelazo się topiło w piekielnym uścisku szponów tego potępienia, ale brzeg koldry ani się nie osmolił nawet, kiedy ją ścigał z dziewczyny, ani krawędź łóżka, o

którą się opierał, ani podłoga tych pięciu pokoi, po której stapał swemi czarciemi stopami, ani drzwi otwierane do robionym kluczem. Nigdzie ani śladu, zato stał rewolweru rozhartowana, a lufa zgnieciona, jak w prasie. Byczy kawał, co? Byczy, lecz djabelnie naiwny. To też kiedy mi panna Ewa opowiedziała tę historyjkę, zapytałem odrazu, jak daleko jest z dworu do najbliższej kuźni... I ku swej radości dowiedziałem się, iż kuźnia znajduje się w miejscu. Sympatyczny „duch“ miał więc wszystko, co potrzeba, pod ręką. Mógł zdążyć bez trudu do „djabelskiej“ kuźni, mógł przez odemknięte okno wrzucić opatrzony piętnem piekła rewolwer do pokoju zemdłonej panny Ewy, którą przecież dopiero rano oculocono...

— Wynikałoby z tego — rzekł Kochaut po dłuższym namyśle — że nasz „duch“ nie jest wcale wytworem historyi Gładyszki, czy innych kobiet, lecz człowiekiem żywym, jak pan, albo ja... — Z tego założenia wychodzę od początku...

— Ba, kiedy przecież panna Ewa strzelała do niego dwukrotnie. Sądzi pan, że po dwóch kulach mógłby taki drab zejść do kuźni i...

— Strzelała, ale mierzyła źle! Należy walić w brzuch w takich wypadkach. Niech pan pamięta o tej zycziwej radzie, jeżeli kiedy i pana postraszy nasz pomysłowy upiór...

Gawędząc tak, dotarli do ruin starego dworu, zburzonego w roku 1915 przez artylerię austriacką. Była to jedna ogromna sterta potrzaskanych cegieł, kamieni i dachówek, bowiem drzewo zbutwiało już docna. Grzyb, mchy, głogi, pokrzywy, trawy, krzaki objęły dawno w posiadanie tę ongiś ludzką

siedzibę pokrywając ją niemal doszczętnie zielonym płaszczem roślinności i tylko w jednym miejscu komin, cudem ocalały, choć poszczerbiony i przeorany piorunem, wydzierał się ku niebu długim kikutem, jeszcze nagim, jeszcze nie porośniętym zielonkawą sierścią mchów.

— Hum — odkaslnął Kochaut, budząc się z zamyślenia. — Marcin Rogalik jest stróżem nocnym, a zarazem kowalem. On jeden ma klucz od kuźni. Czyżby on robił te hece? — Pan rządca mówił to jakoby do siebie, jednak dość głośno, by Rafał, siedzący nieopodal na kamieniu mógł słyszeć każde słowo. — Czy łaskawy pan ma na kogo podejrzenie? — spytał nagle.

Reporter zrobił dyplomatyczną minę. Szło mu to już świetnie po dwudniowym treningu... Cedząc łaskawie słowa oświadczył wymijająco, że Rogalik nie posiada. Widział przy pożarze tego lenia, opoja, nie trzymałby go ani dnia, będąc na miejscu Ewy, ale podejrzewać takiego matolka? Nie! Również niktogo z fernali, czy służby. Wszystko wskazuje na to, że „duch“ jest osobnikiem wcale inteligentnym, że zdąży konsekwentnie do zamierzonego celu.

— Ale jakież cel ma ten hycel? — zawołał Kochaut zdumiony.

— Cel całkiem przejrzysty: obrzydzić pannie Ewie Bory do tego stopnia, by je sprzedała za bezcen któremuś z nacziarzy.

Pan rządca bęcnął się dłonią w czoło i nagle nasrozył strasznego marsa: — Mój panie! — zaczął ostro; — takich inteligentnych ludzi, o których pan wspominał, jest nas tylko dwóch w Borach. Priwim i ja. Radbym wiedzieć, ale to zaraz, którego z nas pan łaskawie podejrzewa, hę? (Ciąg dalszy nastąpi.)



pewne są to „uczeni w prawie”. Ja, lekarz, nie uczony w prawie, a przynajmniej w niem nie douczony, wiem, że obok „jus justum” istnieje „jus aequum”; tamto, trzymając się ściśle formy, nieraz krzywdzi („summum jus - summa injuria”), to zaś, nielekceważąc formy, a jednak szanując treść („ducha” ustawy, „intencję” ustawodawcy i t. p.) przystosowuje prawo „pisane” do zmian stosunków, by uniknąć krzywdzenia. W sprawie zagadnienia tajności wyborów i praktyka dotychczasowa i „jus aequum” są za powstrzymaniem się od oświadczenia, na kogo wyborca głosuje, a przeciw jakimkolwiek oświadczeniom w czasie spełniania aktu wyborczego, tem bardziej, że takie oświadczenie, również zresztą na podstawie prawa (jus justum), można podciągnąć pod pojęcie przestępstwa przeciw tajności wyborów, agitacji na sali wyborczej i t. p.

I pod tym względem okazuje się, że dla „sanacji moralnej” treść jest drobiazgiem, zato forma istotą przedmiotów, ulegających „sanacji”.

Jest jeszcze jedna sprawa: interpretacji ustaw. Jak się okazuje, dzisiaj do interpretowania ustaw są powołani byle „komisarze wyborczy”, byle dziennikarze. Słyszałem niegdyś, za dawnych lepszych czasów, że interpretować autorytatywnie jakąś ustawę może tylko ten, kto do jej interpretacji jest powołany. Przedewszystkiem tedy ten, kto daną ustawę wydał, w danym więc razie Sejm, a w jego zastępstwie nawet nie minister sprawiedliwości, lecz **Sąd Najwyższy**. Nietylko „komisarz wyborczy” czy „Pan Generalny Komisarz Wyborczy”, lecz nawet minister sprawiedliwości — to tylko wykonawcy ustawy wyborczej i przygodni interpretatorowie w chwili, w której są czynni jako wykonawcy ustawy, tak jak n. p. sędzia, sądzący jakąś sprawę, jest tylko wykonawcą i przygodnym interpretatorem, którego interpretacja jest zawsze zaczepialna czysto ze względów formalnych, czy też rzeczowych, inaczej bowiem nie byłoby potrzeba „wyższych instancji” ani „opierania się sprawy” o nie. Nie wiem, czy już kiedykolwiek z okazji poprzednich wyborów czy to Sejm, czy też Sąd Najwyższy zastanawiał się nad kwestją, czy wolno wyborcy podczas aktu wyborczego oświadczyć, na jaką listę głosuje i czy tę sprawę **autorytatywnie** rozstrzygnął. Zdaje mi się, że nie, bo dotychczas każdy z wyborców uważał się za skrepowanego wymogiem tajności głosowania, a dopiero teraz, celem kontroli „blagonadzieńności” urzędników, koncepcjonarjuszów i t. p. wyłoniła się potrzeba uczynienia wyłomu w dotychczasowej **praktyce**. W każdym razie interpretowanie jednej z zasadniczych ustaw przez byle „komisarza wyborczego” lub dziennikarza świadczy, jak **dalece anarchja w Polsce zakwitła**; wszak w czasie n. p. rewolucji (weźmy dla przykładu Rosję bolszewicką) byle „komisar ludowy” jest ostatnią „instancją”, ostatnim interpretatorem ustaw według swego widzimisię. I dlatego ci członkowie stronnictw opozycyjnych, którzy mają inne zdanie w kwestji tajności wyborów, aniżeli p. Zapala czy redakcja „Dnia Pomorskiego”, winni żądać od komisji wyborczej **niezwłocznego spisania protokołu** w tym razie, gdy którykolwiek wyborca pozwoli sobie na wyryk ujawnienia, na kogo głosuje. Protokół taki będzie służył za materiał sporny, który się przedłożyłby to Sejmowi czy też Sądowi Najwyższemu, by na jego podstawie kwestję, czy wyborca ma prawo wyjawiania podczas aktu wyborczego, na jaką listę głosuje, rozstrzygnął autorytatywnie, t. j. **obowiązująco**. Tylko taka interpretacja jest ustawą lub jej rozszerzeniem czy ściśnięciem, ale nigdy

## Rezolucja Polskiego Zw. Zawodowego Drukarzy i Pokrewn. Zawodów na Rzplita Polska w sprawie zamykania drukarni.

Ostatnie wypadki zamykania drukarni przez władze administracyjne budowlano-sanitarne, uważamy za niecelowe i nie prowadzące do ogólnej poprawy urządzeń bezpieczeństwa i higieny w zakładach graficznych.

Poprawę urządzeń drukarni można uzyskać przez lustrację **wszystkich** drukarni i to według stałego planu, rozłożonego na pewien okres czasu. Przedsiębiorstwom należałoby wyznaczyć termin dla poczynienia poprawek itp.

Zamykanie drukarni **natychmiast** po lustracji przez komisje powoduje wyrzucenie na bruk pracowników drukarskich i przyczynia się do wzrostu bezrobocia, a w dalszej konsekwencji do zwiększenia kosztów

świadczeń z kas instytucyj społecznych i ubezpieczeniowych.

Prosimy władze, aby **interesy pracowników drukarskich**, jako grupy społecznej najczęściej dotkniętej tem stanem rzeczy — wzięły pod uwagę i uwzględniły powyższe nasze dezideraty.

**Wydział Główny**  
Polskiego Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów na Rzplita Polska.  
Przybylski, prezes.  
St. Generalczyk, sekretarz.

**Uwaga redakcji.** Wskutek zamknięcia kilku drukarni znalazło się na bruku 450 pracowników drukarskich.

## Angielskie nieuctwo czy zła wola. Warszawę w 1920 r. obronili francuscy lokaje i kucharze.

Angielska nieznajomość stosunków na kontynencie jest sławna. Nieraz już w podręcznikach i prasie brytyjskiej zdarzały się wypadki fatalnych przekręceń faktów historycznych i geograficznych; szczególnie często dotyczyło to w sposób krzywdzący Polski. Znana była pomyłka Lloyd George'a, który Śląsk-Silesię pomieszał z Cylicją w Azji Mniejszej.

Dzisiaj jednak musimy zanotować fakt takiego umyślowego niechlujstwa istotnie niebywały. Nasuwa się poprostu podejrzenie, że w tym wypadku nieprzyjaciele Polski dla zohydzenia jej umyślnie stworzyli tak nieprawdopodobną bujdę. Chodzi tu mianowicie o popularną angielską encyklopedję, t. zw. „Britanica”, w której odkryć można następujący kawałek.

W dziale „Rosja” i ustpie p. t. „Wojna z Polską” znajduje się następujący ustęp: „Rząd sowiecki zaproponował Polsce w styczniu 1920 r. pokój, na warunkach podobnych do tych, jakie ołiarował Finlandji i Estonji. Polacy z początku **zdwali się zgadzać, ale ambicje ich wzrosły z chwilą zasilenia kraju przez amerykańską pożyczkę żywnościową i przez materiały wojenne z Francji**”.

„Przy końcu marca **zażądał całego terytorjum** aż do polskiej granicy z r. 1772 i zajęcia rosyjskiego miasta Smoleńska, jako gwarancji. Bolszewicy odmówili, a wojska polskie zajęły Kijów.

W ciągu jednego miesiąca bolszewicy powrócili. Sowiecka kawalerja wzięła Kijów w czerwcu, podczas gdy główne siły postępowały od Smoleńska przez Wilno i wzdłuż niemieckiej granicy. Czerwona armja szła naprzód prawie bez walki, kierując się na Warszawę.

Polski odwrót stał się gromadnym poplochem i około połowy sierpnia Rosjanie dosięgli przedmieść Warszawy.”

Tu już następują same rewelacje. „Francja i Anglja były przerażone. Zsowietyzowana Polska znaczyłaby bolszewizm w sercu Europy. **Francuzi posłali do Warszawy gen. Weyganda**, świetnego szefa sztabu Focha, z małą grupką oficerów. Weygand dowiedział się o luce w centrum sił bolszewickich i **zaatakował ten punkt z garstką gawiedzi, do której należeli kucharze, sekretarze i osobista służba jego własna**, jak również innych misyj francuskich w Warszawie.

„W ciągu nocy, mało co walcząc, czerwona armja zaczęła się cofać, znaczna jej część na granicy niemieckiej złożyła broń. 18 marca 1921 podpisano w Rydze pokój na warunkach pomyślnych dla Polski.”

Glupota tego artykułu starczy za wszelkie komentarze. Nasuwa się tylko pytanie, w jaki sposób mogła do czegoś podobnego **dość polska propaganda oficjalna**.

## Z frontu wyborczego.

### Mimo kłamstwa i lotrostw — dziewiętnastka góral

W ostatnich dniach ruch przedwyborczy „Katolickiego Bloku Ludowego” w naszym okręgu znacznie się ożywił. W miarę możliwości, odbyto kilkanaście większych zebrań. Istnieje już cała masa miejscowości, **które zdecydowanie głosować będą na nr. 19**. Gdzie tylko pokażą się nasi ludzie, to pomimo represji, dziewiętnastka odrazu zdobywa sobie zwolenników.

Ludność najbardziej oburzona jest na nieuczciwość niektórych agitatorów „jedynki” (np. **Bernard Zmudziński** z Bydgoszczy na wiecu B. B. w Fordonie), którzy rozgłaszają, że żona naszego czołowego kandydata red. Jana Teski głosować będzie — na jedynkę.

Kłamcom i lotrom nikt nie powinien podawać ręki.

### „Trzecia transza”.

Im bliżej dnia wyborów, tem liczba aresztowanych działaczy opozycji rośnie.

wywoły pp. Zapalów i t. p. usłużnych „sanacji” „prawników”. Nie jestem prawnikiem, ale zdaje mi się i to dobrze mi się zdaje, że ci „prawnicy”, którzy nawet grozili w danym wypadku prokuratorem, mieli i mają słuszość.

Walka formy z treścią oraz przewaga tandety i partaczania nad poprawnością i solidnością przejawów życia publicznego w Polsce doby obecnej — oto echa obecnego „reżimu”. Jeszcze w 1897 r. skarżył się Józef Piłsudski w „Robotniku” na „bezprawie i samowolę” urzędników carskich, których przyczynę widział w „całym dzisiej-

Zewsząd dochodzą nas wieści o nowych aresztowaniach. Wymienia się setki nazwisk, między niemi b. poła Staniszkisa aresztowanego na stacji w drodze z Wilna do Warszawy i kandydata na posła z listy nr. 7 Bąka w Mińsku Mazowieckim. Na stacji kolejowej w Tarnopolu aresztowano czołowego kandydata zjednoczonej listy polskiej Widotę.

### Całe duchowieństwo śląskie za 19-ką.

„Polonja” ogłosiła odezwę wzywającą do poparcia **Katol. Bloku Ludowego**. Pod odezwą widnieje przeszło 70 podpisów księży z wojew. śląskiego, wśród nich szereg prałatów i kanoników.

## Tragiczna ucieczka mordercy.

Michał Kiwan, skazany w ub. roku na 10 lat więzienia za zabicie narzeczonej, został przewieziony do Lidy, gdzie miał być stawiony przed sądem. Ponieważ rozprawę przeciwko niemu

odroczone z powodu nieprzybycia poszkodowanych, przeto posterunkowy odprowadził Kiwaną z powrotem na dworzec. Gdy zbliżali się do dworca, Kiwan wyrwał się posterunkowemu i rzucał się do ucieczki, chowając się między wagonami. Posterunkowy pogończył za zbiegiem, ostrzegając go, że będzie strzelał. Wobec tego, że ostrzeżenie to nie poskutkowało, posterunkowy dał 7 strzałów z rewolweru, z których 4 dosięgły Kiwana. Ciężko rannego umieszczono w szpitalu w Lidzie.

Sierakowice, dnia 11. XI. 1930 r.

**Dr Leon Karasiński**  
lekarz w Sierakowicach.

*Jagodki! Kolibrie!*  
Przy gołunkę wyśmienitych  
czekniad dla smakoszy!!!

## Z KRAJU.

**LWÓW.** Wachmistrz rzucał sobie pod nogi granat. Wachmistrz 4-go szwadronu pionierów Sochaniewski rzucał sobie pod nogi granat ręczny, który rozszarpał go na miejscu. Samobójstwo Sochaniewskiego nastąpiło na tle erotycznym.

**GRODNO.** Byli posłowie komunistyczni otrzymali zasłużoną karę. W sądzie okręgowym w Grodnie zakończona została rozprawa karna przeciw byłym posłom komunistycznym Dworczaninowi i Wołyńcowi oraz 16 innym oskarżonych o udział w zajściach olekszyckich. Przewód sądowy ustalił niezbicie, iż głównymi sprawcami zajęć byli oskarżeni posłowie Dworczanin i Wołyńiec, wobec czego sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał obu byłych posłów na 6 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. 7-miu oskarżonych o współudział w zajściach, jak również o pobicie policjantów, otrzymało po jednym roku domu poprawy z pozbawieniem praw, 4ch po 8 miesięcy więzienia i jeden 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

**BRZEŚĆ n/B.** Pożar ołtarza. W cerkwi prawosławnej we wsi Charze od palących się świec zapalił się ołtarz. Pożar został stłumiony przez nadbiegłych wartowników nocnych. Straty nie zostały dotychczas ustalone.

**WILNO.** Generalna głodówka więźniów politycznych w więzieniu sowieckim. Do Wilna nadeszła wiadomość o głodówce więźniów politycznych, trzymany w Mińsku. Więźniowie w ilości 500 osób ogłosili dnia 6 bm. generalną głodówkę na znak protestu z powodu odebrania im prawa używania tytoniu oraz okrutnego obchodzenia się z nimi. Głodówka trwa nadal. Głównych inicjatorów głodówki wywieziono do Smoleńska. W drodze jednemu z więźniów niejakiemu Bazylemu Achmatowiczowi udało się zbiec i pod wagonem pociągu Moskwa—Warszawa dostać się do Polski.

**LWÓW.** Na kopalni „Wosk” strajkuje 180 robotników. Dzienniki donoszą z Borysławia, że na kopalni „Wosk” wybuchł strajk, który objął 180 robotników. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Komitet strajkowy jako przyczynę wybuchu strajku wysuwa wstrzymanie płac za okres urlopowy.

### Z MARLI.

Ś. p. **Bolesław Sereżyński**, weteran 63 r., zmarł w Witkowie, przeżywszy lat 88.  
Ś. p. **Kazimierz Krzywoszyński** z Trzemeszna.  
Ś. p. **Zuzanna z Wielickich Stankowa**.  
Ś. p. **Jan Polewski**, lat 61, z Inowrocławia.  
Ś. p. **Marja Schulzówna**, z Inowrocławia, w 21 roku życia.

## Wybory austriackie nie zmieniły stanu rzeczy.

Położenie polityczne małej republiki austriackiej stoi całkowicie pod znakiem walki ugrupowań mieszczańskich z socjal - demokracją. Walka ta toczy się o niebyłe wartości. Wystarczy przypomnieć, że socjaliści opowiedzieli się przeciw rządowi Wiednia i między innymi swymi „reformami” wywłaszczyli prawie zupełnie z majątku właścicieli domów.

Łącznie z mieszczaństwem, zagrożeniem w podstawach swego bytu materialnego występuje również ludność wiejska. Tej ostatniej nie podoba się uprawiana przez socjalistów polityka tanich cen na artykuły rolne. Ludność Rzeczypospolitej austriackiej jest szczerze katolicka i brzydzi się antyklerykalnymi socjalistami.

Ponieważ jednak socjaliści występują do walki jako zorganizowany jednolity blok, a ich przeciwnicy składają się z kilku grup, w ostatnich wyborach pierwszy otrzymali o jeden mandat więcej, zawiązując rozbić głosów mieszczańskich i rolniczych.

Rezultaty cyfrowe wyglądają następująco: Socjal-demokracja będzie posiadała 72 mandaty (dawniej 71), prawica połączona 93 mandatów. W skład prawicy wejdzie 66 głosów chrześcijańsko - społecznych (chrześcijańskiej demokracji) sprzymierzonych z umiarkowaną Heimwehrą, 19 — bloku Schobera, złożonego z techników i landbundu (partji rolniczej) oraz 8 głosów niezależnej Heimwehry, t. zn. bloku patriotycznego.

Przy wyborach kandydowali również socjaliści narodowi z pod znaki Hitlera. Spokojny i zrównoważony wyborca austriacki nie dał się złapać na lep zwarjowanej demagogii. Socjal - narodowcy nie uzyskali ani jednego mandatu, aczkolwiek, co trzeba przyznać, skupili pod swymi sztandarami 27 tysięcy głosów.

Pewien spadek mandatów chrześcijańsko - społecznych z 73 na 66 należy tłumaczyć w całości wielkim naciskiem agitacyjnym skrajnie nacjonalistycz-

## Dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy.

Wśród uchwalonych przez Radę Ministrów na posiedzeniu w dniu 12 bm. projektów ustaw, które ukazać się mają, jako rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, znajdują się projekty rozporządzeń o przedterminowej spłacie niektórych rent banków rentowych, o uregulowaniu pewnych zagadnień z zakresu osadnictwa wojskowego, o ustroju miasta Gdyni, oraz projekt uzupełniający rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 czerwca 1927 roku o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni.

## B. poseł Praga z „Wyzwolenia” skazany na rok więzienia.

Białystok, 13. 11. (PAT) Były poseł Władysław Praga z Wyzwolenia wyrokiem sądu okręgowego w Suwałkach skazany został z art. 122 część I. II. K. K. na 1 rok więzienia zastępującego dom poprawy z pozbawieniem praw za wystąpienia na wiecu w dniu 6 października br. we wsi Krasny Bór powiatu Augustów. Praga podburzał tłumy do wystąpień zbrojnych przeciw policji.

## Dalsze aresztowania Ukraińców.

(PAT) W nocy z dnia 12 na 13 bm. aresztowano na Wołyniu na polecenie urzędu prokuratorskiego w Lucku wielu ukraińskich działaczy radykalnych pod zarzutem działalności antypaństwowej. M. in. zostali aresztowani Ostrowski Witold, Wiśniewski Sergiusz, Kowalski, Stolarezyk, Woźny i Krotuk.

## Pożar w fabryce amunicji w Radomiu.

(PAT) W państwowej wytwórni uzbrojenia w Radomiu powstał pożar spowodowany wylaniem się ropy na gorący piec. Pożar ugasiła miejscowa straż ogniowa.

nie usposobionych grup. Rzecz naturalną jest, że tak centrowo i zrównoważenie nastroszeni zwolennicy zasłużonego ks. Sepla nie mogli wziąć udziału w licytacji skrajnych i nienadających się do urzeczywistnienia hasła. Niemniej jednak pozostali najsilniejszym ugrupowaniem w parlamencie i jako tacy będą wywierać w dalszym ciągu dobroczynny wpływ na trudne rządy „potworkiem ze spuchniętą głową”, jak nazywają 6 milionową Austrię z dwumiljonową stolicą. (r)

## Nie będzie już zawodowych kwestarzy.

Często na głównych ulicach naszego miasta pojawiały się przykra i natrętna plaga zawodowych kwestarzy, którzy, legitymując się suto opieczowanymi poleceniami władz warszawskich, w bezczelny nieraz sposób zaczęli przechodzić o datki na jakieś mityczne cele. Rozstawiali swoje stoliki w najbardziej ożywionych punktach miasta, tamowali ruch uliczny i wywoływali wstręt swymi przeważnie semickimi twarzami. Figury te szkodziły poważnie wszelkiej akcji filantropijnej, która służyła im za pokrywkę dla prywatnych zysków.

Obecnie możemy pocieszyć naszych Czytelników, że już takich typów ogłodać nie będą potrzebowali. Zajęły się

## Aresztowanie prof. Michałkiewicza, wodza Piastowców w Poznańskim.

Poznań, 13. 11. (PAT) Dziś nad ranem zostali aresztowani były poseł profesor Mieczysław Michałkiewicz, kandydat Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu z okręgu nr. 35 (Poznań - powiat) i były dyrektor Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu Mączyński pod zarzutem oszustw i fałszowania ksiąg handlowych oraz nieprawego wzbogacenia się kosztem spółdzielni „Domus” w Poznaniu. — Uw. redakcji. Spółdzielnia ta zawiadnęła domem „Bratniej Pomocy” w Poznaniu. Sprawa była głośna w kołach akademickich.

tem wreszcie władze, które stanęły na stanowisku, że wszelkie imprezy filantropijne muszą być oparte na ofiarnej i bezpłatnej pracy członków odnośnej instytucji. Publicznego zbierania ofiar nie można traktować jako zawodu. Właśnie w tych dniach wydano zarządzenie, zakazujące na przyszłość angażowania zawodowych kwestarzy. Instytucjom i kwestarzom zagrożono surowymi karami, aż do kary aresztu włącznie za pobieranie, względnie wyplacanie jakiegokolwiek honorarium za pracę filantropijną.

Spółceństwo wiadomość o tem zarządzeniu przyjmie z niewątpliwą ulgą. Był to wrzód, który należało rozciąć. Szkoda tylko, że zrobiono to tak późno.

## Inwalidzi wojenni i wdowy!

Stała się rzecz, w życiu związkowym organizacji inwalidzkiej niebywała. Wbrew przepisom statutu, głoszącego, że Związek Inwalidów Wojennych R. P. jest organizacją apolityczną i bezpartyjną, wydał zarząd główny Związkowi odezwę, angażującą związek we walkę wyborczą na rzecz jednej partji. Podnosząc przeciw temu jaknajenergiczniejszy protest, wzywamy wszystkich inwalidów wojennych i wdowy, aby w dniu 16 listopada jak jeden głosowali jedynie na takie stronnictwo, które nie gada i nie przyrzeka, ale życiowość dla inwalidów wojennych udowodniło czynem. Stronnictwem tem jest jedynie Chrześcijańska Demokracja (Katolicki Blok Ludowy), która przeprowadziła nam swego czasu ustawę inwalidzką i która zawsze stawała po naszej stronie.

W okręgu bydgoskim czołowym kandydatem Katolickiego Bloku Ludowego (lista nr. 19) jest p. Jan Teska, naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego”, który zawsze traktował sprawy inwalidów wojennych, wdów i sierót z należytym zrozumieniem.

Cóż może nam dać jedynka? Przecież od szeregu lat walczy Związek Inwalidów Wojennych o koncesję na hurtownie tytoniowe. W Bydgoszczy rząd odebrał koncesję pod naciskiem Związku jednemu żydowi, ale nadał ją 2 byłym oficerom z Warszawy, którzy hurtowni sami nie prowadzą, a biorą tylko pieniądze. Każda hurtownia tytoniowa w Bydgoszczy, znajdująca się w ręku zasłużonych Polaków, składać musi pewną sumę na rzecz wdów. Czy wdowy z Bydgoszczy albo wogóle Wielkopolski z tego co mają? Nie. Pieniądze te idą na kobiety (podobno wdowy) we Warszawie, których nikt u nas nie zna, ale o których się wie, że są strojnemi damami, nie potrzebującymi tak bardzo pomocy jak niejedna uboga wdowa w b. dzielnicy pruskiej.

Czy można wierzyć w zapewnienia Be-Be?

## 500 osób połamało żebra.

W czasie obchodu rocznicy zawieszenia broni w Liverpoolu, uległo w tłoku około 500 osób złamaniu żeber, zwichnięciom i omdleniom. Służba sanitarna pracowała do północy.

## Jeszcze jedna unieważniona lista.

W okręgu wyborczym Cieszyn — Pszczyzna — Rybnik została unieważniona lista do sejmu śląskiego znanego separatysty śląskiego Kustosa.

## Ostatnie dni sprzedaży

### losów 1-ej klasy

w największej i najsześciwszej Kolekturze Loterii Państwowej w kraju

### „NADZIEJA”

Lwów, Sykstuska 6.

Polska Państwowa Loteria Klasowa jest najkorzystniejsza na świecie!

### GŁÓWNE WYGRANE

zostały w bieżącej Loterii znacznie podwyższone:

1.000.000 zł.
400.000 „
300.000 „
200.000 „
200.000 „
100.000 „
100.000 „
100.000 „
100.000 „
100.000 „
100.000 „ i t. d.

23 premie! Ogólna suma wygr. 32 miliony zł.!

Ciągnięcie już 18 i 20 bm.

Co drugi los wygrawa!

Ceny losów pozostały niezmiennione: 1/4 zł 10.— 1/2 zł 20.— 1/3 zł 40.—

Losy wyaslamy natychmiast, dołączając blankiet P. K. O. na przesyłkę należności.

Wyciąc i wypełnione nadesłać!

Karta zamówień Dz. Bydg. 3.

Do „Nadziei”, Lwów, Sykstuska 6.

Proszę o przysłanie mi:

..... losów całych po zł 40.—

..... „ połówek „ „ 20.—

..... „ ćwiartek „ „ 10.—

Należność wpłać natychmiast po otrzymaniu losów blankietem P. K. O., dołączonym przez firmę do losów.

Imię i nazwisko:.....

Dokładny adres:.....

3898

## Zmiażdżone zwłoki na samochodzie.

Straszliwe spostrzeżenie uczynili mieszkańcy wioski Arheilgen pod Darmstadem. Na przejeżdżającym samochodzie ciężarowym, który jechał w kierunku Frankfurtu, wisiała między przednimi kołami a chłodnicą krwawa masa! Przechodnie zatrzymali wóz, a szofer ku swemu straszliwemu przerażeniu zdjął z kół ciepłe jeszcze zwłoki 15-letniego chłopca z Arheilgen. Szofer, który nic o tem nie wiedział, że przejechał chłopca i włókł jego zwłoki, doznał silnego wstrząsu nerwów.

## Kłapa jedynki w Białosliwiu.

We wtorek ubiegły odbyło się w Białosliwiu (pow. Wyrzysk) wielkie zgromadzenie przedwyborcze Katolickiego Bloku Ludowego (listy nr. 19), na którym jako referent wystąpił komisarz wyborczy naszej listy, p. redaktor Bigoński. Przewodniczył p. Cyprych. Mówca przedstawił w sposób niezwykle bezstronny wady ustrojowe naszego państwa, przyczem zwolennicy centrolewu, dotknięci prążącą krytyką stosunków w I. i II. sejmie, wytworzonych przez radykalistów społecznych lewicy, zaczęli początkowo okazywać pewne niezadowolnienie. W miarę rozwinięcia tematu brało jednak górę poważne zastanowienie się słuchaczy, nie mogących logice myśli referenta przeciwstawić żadnych argumentów przeciwnych. Dla wszystkich zebranych hasło Katolickiego Bloku Ludowego: „Polska może się rozwijać jedynie w atmosferze spokojnych stosunków wewnętrzno-politycznych” stało się tak jasnym i tak naturalnym, że licznie zgromadzeni na sali enperowcy, przypomniawszy sobie centrową rolę swej grupy, zaczęli powoływać do porządku zwolenników Be-Be, urażonych twierdzeniem mówcy, że ew. zwycięstwo „jedynki” nie zapewni Polsce normalnego rozwoju, tak jak ew. zwycięstwo centrolewu nie usunie obecnego systemu rządu bez wstrząsów.

W dyskusji zabrali głos: dyrektor kolejki powiatowej p. Maciejewski (jest on Be-Be) i p. Rozpłoch z Narodowej Partji

Robotniczej, który i tonem i sposobem rozumowania doprawdy zawstydił musiał inteligentna, za jakiego uchodzić musi p. M. Enperowicz otrzymał od referenta wyjaśnienia, utrzymane w tonie wyraźnej życiowości. P. Maciejewski natomiast wyszedł z rozprawy fatalnie. Każdy argument referenta znalazł żywy oddźwięk w sali, która się trzęsła od objawów uznania. Jeden z „bebechów” starał się wyprowadzić mówcę z równowagi, twierząc m. in., że pieniądze na wybory Be-Be wyszły z jego kieszeni. Szkoda, że ten bogaty człowiek nie sypnął 1 tysięcznej części tych pieniędzy na kościół w Białosliwiu, na które parafja składa swoje grosze, z trudem tylko podtrzymując dzieło wykończenia przybytku Bożego.

Zebrańnię skończyło się dla listy nr. 19 pomyślnie.

Przy tej sposobności pozwolimy sobie prosić p. starostę wyrzyskiego o zbadanie, czym to kosztem p. Maciejewski jeździ w samochodzie urzędowym po całym powiecie na agitację dla Be-Be, czym to kosztem założył sobie na terenie kolejki plac krokietowy dla swoich dzieci, kto wreszcie pokrył koszt poszukiwania samochodu urzędowego samochodem prywatnym w Chodzieży. Jak sanacja to sanacja. Wdzięczni będziemy p. staroście, jeżeli nas będzie mógł po śledztwie zapewnić, że p. Maciejewski jest sanatorem, nie potrzebującym sanacji.

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

**PP. Korespondentów i życi-  
liwych czytelników prosimy, aby  
nam o wyniku głosowania w swoich  
obwodach donieśli telefonicznie.**  
Telefony będą z niedzieli na ponie-  
dzialek czynne bez przerwy całą  
noc. Całą noc również czynna  
będzie nasza redakcja.  
Telefonować należy do **326.**  
Bydgoszczy na numer

## Za obrazę marsz. Piłsudskiego.

„Gazeta Wągrowiecka“ (organ endecji)  
donosi:

Przed Sądem Powiatowym w Wągrow-  
cu toczyła się w ub. poniedziałek rozprawa  
przeciw p. Stryczyńskiemu z Damasławka,  
oskarżonemu z art. 360 ust. 11, za użycie  
wyrażenia: „Oświadczam, że marszałek Pił-  
sudski jest zbrodniarzem i złodziejem“.  
Oskarżony potwierdził, iż wyrażenia po-  
wyższego użył, ale do winy się nie przy-  
znaje. P. marszałek Piłsudski, o ile się  
czuje obrażony, winien wnieść skargę o  
obrazę. Ponieważ skargi takiej niema,  
oskarżony wnosi o uwolnienie. Sąd po  
krótkiej naradzie skazał p. Stryczyńskiego  
na 150 zł grzywny, lub 10 dni aresztu.

Rozprawie przewodniczył p. sędzia Li-  
twiak.

## Zamach zbrodniczy na szosie.

Z Gniezna donoszą: na szosie, prowa-  
dzącej z Gniezna do Rogowa, w pobliżu  
Mielna, nieznani sprawcy ścięli 6 wielkich  
drzew, których korony zatrzymały się na  
drutach telegraficznych. Poza tem podcięto  
2 słupy telegraficzne, które padając na szo-  
sę, zatamowały ruch. Zawiadomiona poli-  
cja wszczęła energiczne śledztwo, celem  
wykrycia sprawców.

## Wypadek autobusowy na szosie Chełmża - Toruń.

W ub. środę przed południem autobus, kur-  
sujący na linii Wąbrzeźno — Chełmża — To-  
ruń, wjeżdżając do Chełmży na skrzyż-  
waniu ulicy Chełmińskiej wjechał na chodnik i uderzył w  
rampe, skutkiem czego przed podwozia został  
uszkodzony. Na szczęście nikt z pasażerów nie  
odniósł uszkodzeń.

## Włamanie kasjarzy w Kościerzynie.

Z Kościerzyny donoszą: Trzech nieznanych  
osobników dokonało włamania do firmy Kar-  
bowski i Kurowski. Po wyważeniu drzwi w  
szafie, w której znajdowała się kasa, zabrali  
metalową kasetkę z zawartością 5.400 zł. Zło-  
dziejże weszli na dach boso, gdzie na smole  
zostawili ślady stóp. Klucz, jakim dokonali wla-  
mania, a który zostawili w zamku, jest nawet  
lepszy od klucza, jaki posiada kasjer firmy p.  
Domański, który klucz ten nosi zawsze przy  
sobie. Kasetkę z pieniędzmi zabierano zwykle  
na noc do prywatnego mieszkania — jednakże  
krytycznej nocy pozostawiono ją w szafie.

## Nabił się straszliwie na ostry pał.

Z Wejherowa donoszą: Franciszek Krzem-  
iński z Wejherowa, zatrudniony jako stróż w  
firmie Żelazobeton w Gdyni, w czasie inspek-  
cji nad nadbrzeżem Szwedzkim, wpadł do wy-  
kopanego dołu, głębokości około 3 metrów i  
nabił się na pał tak niefortunnie, że wewnątrz  
wyplynieły na wierzch. O nieszczęśliwym  
wypadku zawiadomiono natychmiast pogotowie  
lekarskie, które zabrało nieszczęśliwego do  
szpitala. Stan jego jest beznadziejny.

**DAMASŁAWEK, Zebranie Młodych Po-  
tek i młodzieży męskiej odbędzie się w nie-  
dziele dn. 16 bm. po niesporach w salce  
parafjalnej.**

## Solec Kujawski.

Z życia b. Uczestników Powstań Naro-  
dowych. W ub. sobotę odbyło się w lokalu p.  
Kurka zebranie Grupy Powstańców Naro-  
dowych, któremu przewodniczył prezes p.  
Pacur. Udekorowani zostali krzyżem wa-  
lenczyńskim generała Bułak-Bałachowicza  
nast. pp.: Lawiński Walenty, Urbański  
Franciszek, Kilanowski Marjan i Szczepior-  
ski Bronisław.

## Wągrowiec.

Wenta Pań Miłosierdzia. W ub. niedzielę  
urządziło Stow. Pań Miłosierdzia wentę, w sali  
p. Podleńskiego przy ul. Kościuszki, urozmaico-  
ną różnymi niespodziankami. Miejscowe oby-  
watelstwo bardzo poparło tę imprezę. Dochód  
przeznaczono na biednych miasta.

Chór „Cecylja“. Dnia 9. bm. urządził chór  
„Cecylja“ przy kościele poklasztornym zabawę  
taniczną w sali Nowej Strzelnicy p. Rossy o go-  
dzinie 20. Przy dobrej orkiestrze bawiono się  
znakomicie. Zabawę urozmaicocono różnymi nie-  
spodziankami.

## Strzelno.

Zebranie Czeladzi Katolickiej odbyło się  
dnia 10. bm. które zagał prezes p. Kotecki Jan,  
protokół odczytał p. Skornia. Uchwalono urzą-  
dzić przedstawienie amatorskie sztuki p. t.  
„Trójka hultajska“.

Z życia Koła Podoficerów Rezerwy. W dn.  
11. bm. odbyło się zebranie Koła Podoficerów,  
które zagał prezes p. Strzelecki. Po odczyta-  
niu protokołu przez p. Paternogę referat oko-  
licznościowy z okazji 12-lecia odzyskania nie-  
podległości wygłosił p. Strzelecki.

Kradzież. Nieznani sprawcy włamali się  
do agencji pocztowej we Włostowie powiat  
Strzelno. Skradziono za 200 zł znaczków pocz-  
towych oraz kilkanaście złotych w gotówce.  
Kradzież zauważono nad ranem.

## Echa bestjalskiego zastrzelenia szofera taksówki pod Gniezmem. Morderca popełnił samobójstwo.

W uzupełnieniu naszej wiadomości o za-  
strzeleniu szofera taksówki pod Gniezmem  
„Lech“ gnieźnieński podaje nast. szczegóły:

W ub. wtorek rano rezeszła się po Gnie-  
źnie nagła wieść o tajemniczym morderstwie,  
dokonanym w pobliżu lasu miejskiego pod Zy-  
dowem na osobie szofera właściciela taksówki  
nr. 8 PZ. 44448, 26-letniego Stanisława Kasper-  
skiego z ul. Trzemeszeńskiej 4. Nieszczęśliwy  
zginął od kuli zbrodniarza w okolicznościach  
nast.: W ostatni piątek rano jakiś elegancko  
ubrany pan, przyjechawszy do Gniezna pocią-  
giem toruńskim, przybył na postój dorożek sa-  
mochodowych przed hotelem Centralnym i tam  
szoferowi taksówki nr. 1 p. Kretkowskiemu pro-  
ponował dłuższą turę na Śląsk. P. Kretkowski  
jednakże mając akumulator zużyty nie chciał  
się jazdy podjąć, proponując jazdę koledze swe-  
mu Kasperskiemu.

Ten się na to zgodził i z nieznanym sobie  
osobnikiem na jego żądanie pojechał do Jaro-  
cina. Stamtąd w piątek wieczorem telefonował  
do brata swego szofera i elektrotechnika, za-  
trudnionego w gnieźnieńskiej garbarni, zapytując  
się go, czy opłaci się jechać do Królewskiej  
Huty za 40 gr na klm. Otrzymałszy odpowiedź  
twierdzącą, pojechał widocznie na Śląsk, a w  
drodce powrotny już w niedzielę nad wieczo-  
rem telefonował z Wielunia do swego szwagra,  
p. Maćkowiaka, zatrudnionego w hotelu Cen-  
tralnym w Gnieźnie i powiadomił go, że z nie-  
znajomym „panem“, który mu już za dotych-  
czasową podróż zapłacił, jedzie do Gniezna i spo-  
dziewa się, iż w poniedziałek przed południem  
będzie już w domu.

W poniedziałek do domu jeszcze nie przy-  
jechał, a w wtorek rano znaleziono jego trupa  
w dorożce samochodowej na szosie Żydowo-  
Gniezno, pod miejskim lasem w oddaleniu mniej-  
więcej 6 klm. od Gniezna.

Zbrodnię popełniono najprawdopodobniej  
około godz. 12—1 w nocy z poniedziałku na  
wtorek.

Przypuszczalnie zbrodniarz, widząc, że się  
zbliżają do Gniezna, zagadnął nie spodziewają-  
cego się niczego szofera i zaproponował zwol-  
nienie tempa jazdy. Gdy to szofer uczynił,  
zbrodniarz z bardzo bliskiej odległości strzelił  
mu w głowę. Kula przeszła przez mózg i wyszła  
nad okiem, przebijając jeszcze przednią szybę  
samochodu.

Gdy zamordowany szofer wypuścił z rąk  
kierownicę, samochód wjechał w niezbyt głą-  
boki przydrożny rów po prawej stronie szosy w  
kierunku Gniezna, zatrzymując się na drzewie.  
Na skutek powstałego wtedy wstrząsu trup szo-  
fera zesunął się na prawy bok samochodu,  
obryzgując krwią i mózgiem siedzenia i boczne  
szyby.

Zbrodniarz porzuciwszy łuskę od wystrze-  
lonego naboju w samochodzie udał się piechotą  
do Osinca pod Gniezmem i tam przybywszy nad  
ranem zapukał do domu p. Pluty. Zbrodniarzem  
był bowiem, jak się okazało później, zięć p.  
Pluty 23-letni Jan Chabecki, z zawodu puszkarz.

Chabecki przybywszy do domu, zwrócił się  
do żony swojej, mówiąc, że „trzeba raz skoń-

## Z życia ogrodników na Pomorzu.

W niedzielę dn. 9 bm. odbyło się w Gru-  
dziądzu pod przewodnictwem insp. ogrodn. p.  
Wodwuda zebranie ogrodników, należących  
do oddziału pomorsk. Centr. Związku Zawod.  
Ogrodn. i pomocn. w Polsce.

Zebrani wysłuchali wykładu prof. Łoziń-  
skiego, jak również oglądali w kilkunastu  
odmianach wystawione chryzantemy, po-  
chodzące z Zakładów Ogrodniczych p. M.  
Riedla i p. T. Frencha. W wykładzie na tem-  
at: rola wody w życiu rośliny, zobrazo-  
wał p. prof. Łoziński wpływ wody na czyn-  
ności życiowe roślin, funkcje korzeni i li-  
ści.

Następnie insp. Wodwud informował o  
przygotowaniach w sprawie wykładów dla  
uczniów i pom. ogrodniczych, i konieczności  
urządzenia przez członków w roku 1931  
jesiennego pokazów warzyw, ciętych kwia-  
tów, drzewek i t. p.

Przyjęto następnie z uznaniem i podzię-  
kowaniem dar p. S. Rosińskiego, właścicie-  
la Zakładu Ogrodniczego z Grudziądza,  
który ofiarował na cele oddziału 70,—zł.

W drugiej części zebrania odczytano ar-  
tykuł dyr. Marciniaka o chryzantemach, a po-  
niważ na sali wystawione były złocienie,  
przezo obecni mieli dobrą okazję zapozna-

nia się z różnymi wielko- i mało-kwiatowe-  
mi odmianami.

Bardzo pięknie przedstawiały się olbrzy-  
mie chryzantemy, pochodzące z firmy M.  
Riedla w nast. odmianach: Majestic, Mad,  
Pulling, Nobel, Mona Davis, Jonkins, Ivy  
Gay, Miss Kolly, Mad. Convers, Edith Ca-  
vell, Tokio it.d., z mało-kwiatowych złocień  
firma ta użyczyła siedem odmian.

Z wielkich Zakładów Ogrodniczych p. T.  
Frencha wyróżniały się takie odmiany jak:  
Undantet, Souv. de Vilmorin, W. Serton,  
Mons. Leissesu-Rousseau, Riquet a la Houpe  
i inne, oraz dziesięć odmian najnow-  
szych o małych, oryginalnych kwiatach.

## Świecie.

Konferencja podatkowa. W dn. 10 bm.  
odbyła się w sali Sejmiku powiatowego w  
Świeciu konferencja podatkowa, w której  
wzięli udział: starosta świecki p. Kowalski,  
prezes Pomorskiej Izby Skarbowej p. Koss-  
jor, radca tejże Izby p. Krzewski, członek  
Zarządu Głównego Zw. Tow. Kupieckich na  
Pomorzu p. Braun, dyrektor tegoż Związku  
p. Radojewski, naczelnik Urzędu Skarbo-  
wego p. Culicki, reprezentanci rolnictwa,  
przemysłu, handlu i rzemiosła z całego po-  
wiatu świeckiego w liczbie około 200 osób.

Po zagajeniu zebrania przez Starostę Ko-  
walskiego, zabrał głos prezes Izby Skarbo-  
wej p. Kossjor, przedstawiając cel konfe-  
rencji, poczem reprezentanci poszczegól-  
nych galezi gospodarczych wysunęli swoje  
postulaty, a więc: w imieniu rolnictwa —  
prezes Pomorskiego Tow. Rolniczego na  
pow. świecki p. Czajkowski, w imieniu han-  
dlu — prezes Tow. Kupców Samodzielných  
p. Braun, w imieniu przemysłu — p. Fran-  
kowski, w imieniu rzemiosła — p. Franci-  
szek Wiecki, poatem przemawiali pp. Sta-  
nisław Wiecki, Kikułski, Tuszyński, Lar-  
kowski i inni.

Na wszystkie poruszone kwestje wyjaś-  
nień udzielili: p. prezes Kossjor, p. radca  
Krzewski i p. naczelnik Culicki, poczem p.  
dyrektor Radojewski poinformował zebra-  
nych, że z inicjatywy Związku Tow. Kupie-  
ckich na Pomorzu prezes Pomorskiej Izby  
Skarbowej p. Kossjor zamierza w najbliż-  
szym czasie powołać „Komitet Doradczy  
przy Izbie Skarbowej“, w skład którego  
wejdą reprezentanci handlu, przemysłu,  
rolnictwa, rzemiosła i bankowości, co zna-  
komicie przyczynić się może do złagodze-  
nia bolączek fiskalno-skarbowych poszcze-  
gólnych galezi gospodarczych.

## Wiadomości z Gniezna.

Tegoroczne święto pułkowe 69 p. p. z okazji  
12 rocznicy powstania pułku obchodzone było  
w ramach pułkowych, dzięki temu jednak, że  
przypada ono w dzień święta niepodległości,  
nabrało mimo wszystko pewnych cech oficjal-  
nych. W przeddzień święta odbył się o godz.  
18,30 capstrzyk, który przeszedł głównymi uli-  
cami miasta, następnie zaś kompania honorowa  
wraz z orkiestrą na czele wzięła udział w po-  
chodzie pod pomnik Bolesława Chrobrego. Wie-  
czorem o godz. 21 odbył się apel i wspólna mo-  
dlitwa za poległych. W dniu święta gen. Ma-  
linowski dokonał przeglądu zgromadzonych na  
dziedzinie koszarowym 69 p. p. oddziałów wojs-  
kowych 69 p. p., 17 pap. i towarzysyst P. W.  
a następnie odprawił ks. prob. Łukowski mszę  
połową. Po mszy odbyła się defilada na ulicy  
Chrobrego, którą odebrał w otoczeniu przed-  
stawiciele władz gen. Malinowski. Po południu  
odbyło się przedstawienie dla żołnierzy w kinie  
„Apollo“ a o godz. 17 przedstawienie amato-  
rskie w sali teatru pułkowego; odegrana została  
komedia p. t. „Pacjent z prowincji“. Na zakon-

czenie odbyły się w salach kasyna oficerskiego  
i podoficerskiego wieczorki taneczne, które  
zorganizowały liczne grono gości.

Nocni goście w szkołach. Niewykryci do-  
tychczas osobnicy włamali się do gmachu gim-  
nazjum męskiego i przy pomocy wytrychów po-  
otwierali w gabinecie dyrektora i pokoju kon-  
ferencyjnym wszystkie szafy i szuflady, zabie-  
rając jedynie 2 złote w gotówce. Ci sami spraw-  
cy dokonali włamania do szkoły handlowej,  
gdzie skradli 8 zł.

Bezczelność złodziejska. Do sypialni Kazi-  
mierza Fischera przy ulicy Sienkiewicza wszedł  
nieznany sprawca, który skradł pierzynę z bia-  
łą powłoką, prześcieradło i poduszkę, ogólnej  
wartości 400 zł.

Tow. absolwentek gimnazjum żeńskiego im.  
Bł. Jolenty urządziła w sobotę, dnia 15. bm. w  
sali hotelu Francuskiego wieczorek taneczny,  
którego czysty dochód przeznacza się na cele  
daru jubileuszowego T. C. L. Początek o go-  
dzinie 20.

## Nieoczekiwane zakończenie sensacyjnego procesu w Wejherowie.

W sensacyjnym procesie przeciw b. burmi-  
strzowi Kruczyńskiemu i tow. w Wejherowie  
zeznawali w dalszym ciągu świadkowie: apte-  
karz Niklewicz, sędzia Karasiewicz, Kaczynow-  
ski, Lankau, Lesner, Piotrowicz, Keliń, Bryła,  
Czoska, Krzebietka, Nastaly, Kubiaczak, Ku-  
stosz, Plichta, Szczepański, Drews, Potrykus,  
Kas, Bargański, Hermann, Bekis, Rülmann,  
Brandt, Dorsz, Jański, Maszota, Januszewski,

Chojnacki, Schultz. Ponadto przesłuchany zo-  
stał radca województwa pomorskiego p. Weiss.

W ub. wtorek rozprawa przybrała nieocze-  
kiwany obrót. Oto prokurator wystąpił z wnio-  
skiem o rozszerzenie aktu oskarżenia. Sąd  
przychylił się do tego wniosku. Wygotowany  
więc będzie nowy akt oskarżenia i odbędzie  
się nowa rozprawa.

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

**19**

1875  
The following is a list of the names of the persons who have been admitted to the membership of the Society since the last meeting of the Council, held on the 15th day of December, 1874.



## Sensacyjna rozprawa sądowa w Grudziądzu

o zohydzenie godeł państwowych.

Redaktor „Słowa Pomorskiego“ na ławie oskarżonych.

Znana jest Szanownym Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ sprawa zerwania godła państwowego z budynku starostwa grodzkiego w Grudziądzu. W ub. wtorek miała się odbyć rozprawa przed Sądem Okręgowym, pod przewodnictwem sędziego p. Kulerskiego, oskarżał prokurator p. Baszkowski. Z oskarżonych stawił się tylko red. Morzycki i Jordan, oskarżony Hintz się nie stawił, bo jest podobno obłożnie chory.

Rozprawa jednak dnia tego się nie odbyła, bowiem oskarżony redaktor „Słowa Pomorskiego“ p. Morzycki postawił wniosek o wyłączenie przewodniczącego sędziego Kulerskiego.

Rozprawę rozpoczęto więc w ub. środę. Wniosek o wyłączenie sędziego Kulerskiego rozpatrywał Sąd Okręgowy na posiedzeniu gospodarczym. Z braku podstaw prawnych, za padła w tej sprawie decyzja, oddalająca wniosek.

Oskarżonego Morzyckiego bronią adwokaci pp. Marszałik i Sokolnicki, Jordana adwokat Kurowski. Oskarżony Hintz usprawiedliwił swą nieobecność świadectwem lekarskim.

Akt oskarżenia zarzuca Morzyckiemu i tow. że dnia 31 sierpnia br. w Grudziądzu, działając wspólnie, użyli herbu państwowego w sposób uchylający należnej czci Rzeczypospolitej Polskiej i umyślnie znieważyli herb państwowy w ten sposób, że w gmachu, w którym mieści się urząd Starostwa Grodzkiego zerwali oznakę złożoną z herbu państwowego i napisem odpowiadającym nazwie tegoż urzędu i utopili go w Wiśle. Czyn oskarżonych stanowi występki z art. 22 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych.

Osk. Morzycki do samego czynu zerwania godła państwowego z gmachu starostwa grodzkiego nie przyznaje się, a jedynie tylko do udziału w jego zatopieniu w Wiśle.

W dalszych swych zeznaniach oskarżony przedstawia cały przebieg sprawy. Oskarżony nie zachęcał swych kompanów do zerwania godła, lecz odwrotnie, — odradzał, ale oni, t. zn. koledzy, byli tak pijani, że nie chcieli zupełnie o tem słyszeć. Wiedząc jednak o tem, że szylid jest mocno przymocowany i że nieda się go w żaden sposób zerwać oraz wiele osób, które w tym czasie przechodziły ulicą, to wszystko — mówi oskarżony — robiło wrażenie, że nasze zamiary nie będą urzeczywistnione. Pomimo to Hintz nie dał za wygrane i począł zdzierać szylid. Oskarżony nie chcąc być świadkiem tej sceny, oddalił się.

Po pewnym czasie Morzyckiemu „przyszło do głowy“, że w stanie pijanym tych panów nie można pozostawić na ulicy i dlatego też udał się na ich poszukiwanie. Spotkał ich dopiero na ul. Pańskiej. Szylid przy sobie nie mieli. Jak twierdzi — zostawili go na ul. Spichrzowej. Doszedłszy do wniosku, że najlepiej szylid trzeba będzie ukryć, zanieśli go nad brzeg Wisły i tam wrzucili do wody. Potem udali się wszyscy ulicą 3 Maja w kierunku Placu 23 Stycznia, gdzie wisiał jakiś szylid żydowski, który również koledzy oskarżonego zdarli. Tam oskarżony pożegnał towarzystwo i udał się do domu.

Na pytanie przewodniczącego, czy wrzucił godło do Wisły, oskarżony kategorycznie temu zaprzecza.

Przewodniczący: Czy oskarżony doradzał swym kolegom w rzuceniu godła do Wisły?

Oskarżony: Nie, nie doradzałem. Gdy spotkałem tych panów na ul. Spichrzowej, oni mi oświadczyli, że idą utopić szylid.

Z kolei przebieg zajścia przedstawia oskarżony Jordan, z tą jednak różnicą, że kategorycznie twierdzi, iż Morzycki sam wrzucił godło do wody.

Na to oskarżony Morzycki zarzuca Jordana, że był pijany i przeto nie pamięta, co się działo.

Osk. Jordan: Byłem pijany, lecz później po wytrzeźwieniu przypomniałem sobie te główne fakty i to, co powiedziałem to sądzę, że się nie myle.

Przewodniczący zapytuje osk. Morzyckiego, dlaczego w protokołach policyjnych zeznania jego są zgoła inne od zeznań obecnych.

Osk. Morzycki wyjaśnia, że w okresie przedwyborczym nie chciał dawać prasie przeciwnego obozu tego atutu, że on brał udział w zerwaniu godła, ponieważ byłby to dla niej wielki atut. Następnie oskarżony opowiada, gdzie poznał Hintza i Jordana i do jakich organizacji oni należą.

Świadek Leszczyński Stanisław opowiada, jak w nocy z 30 na 31 sierpnia spotkał na ul. 3 Maja towarzystwo i stwierdza, że było ono pijane.

Świadek Franciszek Hajdel nie nowego do rozprawy nie wnosi i określa tylko stan nietrzeźwości oskarżonych.

Zeznania reszty świadków jak pp. Maćkowskiego Bronisława, Kamińskiego Józefa, Jan-kowskiego Leona, Gorczyca Stanisława, Ra-

dzyskiego Czesława i Bronisławskiego Ludwika są b. krótkie i mało wartościowe dla rozprawy.

W końcu przesłuchano jeszcze świadka Babulównę Kazimię, maszynistkę zatrudnioną w redakcji „Słowa Pomorskiego“, której zeznania również niewiele przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy.

Po 10-minutowej przerwie Sąd postanowił odroczyć rozprawę do soboty dnia 15 bm. godz. 9 rano, na którą muszą się zjawić wszyscy oskarżeni.

## Sprawa kaprała Wejlana.

(Głos zrozpaczonej matki).

W dn. 13 czerwca br. w Grudziądzu utopił się w Wiśle kapral 18 pułku ułanów ze szkoły podoficerskiej. Wypadek ten ma pozór blahy, gdyby nie okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć tragiczna. Oto dowódca szkoły podoficerskiej w Grudziądzu, w celach przeprowadzenia ćwiczeń kąpielowych 44 ludzi a w tem trzech oficerów, mających kapać się w rzece Osie (tak początkowo rozporządzono) prowadzi ku Wiśle, w miejsce odludne, głębokie do 3-ch metrów, uzbrojone przez odpowiednie władze do używania w tem miejscu kąpiele, gdzie nie ma żadnych przyrządów ratowniczych. Ludzie ci w większej części nie umieją pływać. Na rozkaz przełożonego odbywa się kąpiel czy nauka pływania. Rezultatem tego jest tonięcie jednego z ułanów, który szczęśliwie zostaje wyratowanym. Po kilkunastu minutach następuje znowu tonięcie drugiego. Tym razem jest to

kapral ze szkoły podoficerów, Jakób Wejland. Pomimo rozpaczliwego nawoływania o ratunek, ginie on w oczach obecnych. Ginie człowiek młody w oczach 44 ludzi! Gdzie braterstwo broni?

Pięć już miesiąc mija od tego czasu. Pozostała biedna wdowa. Matka pozbawiona ostatniej swojej nadziei, która straciła podczas światowej wojny cały majątek. Obecnie zamieszkuje w Grudziądzu. Syn jej, Jakób, którego spotkała śmierć tragiczna wstąpił do wojska polskiego jako ochotnik w 1927 roku, mając w zakresie 6 klas gimnazjalnych wykształcenie. Wzorowy żołnierz następnie podoficer, dąży do stopnia oficerskiego. W 23 roku życia ginie przez czyną lekkomyślność...

Jest to sprawa dotąd publicznie niewyjaśniona.

## Starogard.

Rozbudowa gmachów szkolnych. Starogardzki samorząd miejski i powiatowy mają zamiar przystąpić do rozbudowy gmachów szkolnych w powiecie i w mieście. Obecna liczba budynków szkolnych jest stanowczo za małą. W r. 1926/7 w powiecie naszym było 8.634 dzieci w wieku szkolnym. W roku bież. liczba ta wzrosła do 9590. Budowa kilku gmachów szkolnych w powiecie starogardzkim jest palącą koniecznością.

Starogard górą! W ub. niedzielę odbył się mecz rewanżowy między dwoma najlepszymi drużynami z Tczewa i Starogardu. Zwyciężyła drużyna Starogardzkiego Klubu Sportowego bijąc mistrza Tczewa „Wisłę“ w stosunku 7:2 (3:1).

Otwarcie szkoły muzyki. W Starogardzie otworzona została szkoła muzyczna. Dyrektorem szkoły jest znany muzyk p. Wysocki.

Z wenty. Wenta, zorganizowana przez panie Tow. św. Wincentego a Paulo cieszyła się wielkim powodzeniem. Zebrano poważną kwotę na zakup węgla i odzieży dla biednych miasta Starogardu.

Kradzież na wencie. Podczas wenty urządzonej staraniem pań Wincentego a Paulo skradziono p. Nagajewskiej kołnierz futrzany.

## Kartuzy.

Tydzień temu starosta powiatowy przybył na wiec B. B. do Gowidlina i wysłuchiwał skarg ludności, a nawet przyrzekł interwenjować z powodu zbyt rygorystycznego postąpienia egzekutora podatkowego przed dzień wiece. Uderza nagłe zatroskanie się o biedną ludność kaszubską w okresie przedwyborczym i to na wiecu B. B. dygnitarza państwowego, który — o ile wiem — dotychczas starał się zachować stanowisko ściśle rzeczowe, zaco go też ludność na ogół szanuje. Jestem zdania, że w interesie tego właśnie szacunku leży unikanie nawet pozorów agitacji, tem bardziej, że ludność tutejsza, wychowana na wzorach zachodnio-europejskich, widzi w przedstawicielu władzy państwowej sługę ogółu obywateli, a nie jednej partji, widzi też orędownika, który stale dobro ludności winien mieć na oku, a nie tylko w czasie przedwyborczym. Tem bardziej pozatem, że powiat kartuski należy do najbardziej zaniedbanych w Polsce, a jego ludność do najbardziej opuszczonej i na szczytach różnych kacyków i krzywdy narażonej.

Świeżo zaś zjawił się u kupca Stanisława Kiedrowskiego w Sierakowicach aspirant Straży Granicznej w towarzystwie strażnika i przyniósł ogromny kolorowy afisz przedwyborczy „jedynki“ z prośbą o umieszczenie go w oknie wystawowym, obywatel Kiedrowski jednak prośbie tej zadość nie uczynił, widocznie dlatego, że jako wychowany na wzorach zachodnio-europejskich, nie mógł pojąć, z jakiego tytułu on,

## Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Dnia 15 bm. o godz. 8 wiecz.: „Szalona dziewczyna“.

Dnia 16 bm. o godz. 4 po poł.: „Baron Kimmel“.

Dnia 16 bm. o godz. 8 wiecz.: „Bolszewicy“.

Galowe przedstawienie w Teatrze Miejskim. Z okazji Święta Niepodległości wystawił Teatr Miejski w ub. wtorek dramat w 3 aktach W. Sieroszewskiego p. t. „Bolszewicy“. Przedstawienie galowe poprzedził odczyt p. prof. dr. Zwierzańskiego o roku 1920.

S. p. Franciszka Błokowa. Członkini Katolickiego Stow. Polek s. p. Franciszka Błokowa rozstała się z tym światem po ciężkich cierpieniach. Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia

11 bm. o godz. po poł. z domu żałoby przy ul. Nadgórnej 2.

Z 7-klasowej szkoły powszechnej im. H. Sienkiewicza. W sobotę, dn. 15 bm. jako w rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza, szkoła obchodzi swe doroczne święto, połączone z poświęceniem sztandaru. O godz. 10,30 odbędzie się w kościele farnym poświęcenie sztandaru i uroczysta msza św. O godzinie 11,30 akademja dla dzieci w kinie „Orzeł“.

Z „Sokoła“ żeńskiego. Zeńskie Tow. Gimn. „Sokół“, na którego czele od lat 3 stoi p. K. Kaczmarkówna, obchodzi w tych dniach swą 4-tą rocznicę istnienia. Z tej racji urządzono w dn. 11 bm. uroczyste zebranie. Zebranie zajął prezeska p. K. Kaczmarkówna, witając serdecznie władze sokole. Porządek obrad przyjęto, protokół z poprzedniego zebrania przeczytała drh. Helena Kamińska, który bez zmiany przyjęto. Piękną deklamację wygłosiła p. Ordynówna p. t. „Pieśń Sokółów“, która się wszystkim bardzo podobała. Prezes III. Okręgu p. Kunz wygłosił dłuższe przemówienie, wskazując drogę, po której „Sokół“ żeński powinien kroczyć. W miejsce sekretarki p. Gromiszewskiej, która wyprowadziła się do Poznania, wybrano p. Helenę Kamińską. Uchwalono, że w grudniu urządzi „Sokół“ żeński przedstawienie „Betlejem Polskie“ Rydla.

Sekcja Młodzieży „Sokoła“ I. Ćwiczenia odbywają się co wtorek i piątek od godz. 6—8-ej wieczorem w sali Gimnazjum Klasycznego przy ul. Sienkiewicza. Tamże przyjmuje się nowych ćwiczących.

Ćwiczenia drużów „Sokoła“ I. odbywają się co wtorek i piątek od godz. 8 wieczorem w sali Gimnazjum Klasycznego przy ul. Sienkiewicza. Tamże przyjmuje się nowych członków.

Wandalizm. Nocną porą zniszczono 12 młodych drzewek szlachetnej akacji przy ul. Kwiatowej. Zwracamy się do władz bezpieczeństwa publicznego, aby z całą energją wystąpiły przeciw szkodnikom.

Kino „Gryf“ wyświetla dobrą komedję pt. „Chcę na płótno“, z Marion Davis i Wilianem Hainem. W nadprogramie wielka rewja dźwiękowa p. t. „New York w nocy“.

Kino „Orzeł“ wznowia film p. t. „Tajny Kurjer“ z Iwanem Mozzuchinem, Lil Dagover i Agnes Petersen. Poza tem komedja p. t. „Szalony wyścig“ i ciekawy tygodnik PAT. 73.

Kino „Nowości“ wyświetla podwójny program p. t. „Tajemnica Czarnego Domina“ i „Biały Orzeł“. Poza tem nadprogram.

Przy cierpieniach pecherzka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorka „Franciszka Józefa“ znakomicie ułatwia trawienie. Żyd. w apt. i drog.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

K. S. Placi Pani służącej, tylko za czas jej pracy. Za uszkodzone, lub zabrane rzeczy może Pani jej potrącić z pensji.

### PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 15 SIERPNIA.

WARSZAWA. 11,58—12,10: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12,10—13,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15,00—15,20: Komunikat gospodarczy. 16,15—17,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,45—18,15: Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży: „Mała Abby“. 20,30: Muzyka lekka. 23,00—24,00: Muzyka taneczna.

POZNAŃ. 7,15—8,00: Gazeta poranna R. P. 13,00—13,05: Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego U. P. 13,05—14,00: Notowania giełdy pieniężnej. 17,45—18,15: Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży p. t. „Mała Abby“. 19,00—19,40: Interludjum muzyczne w wyk. Korneliusza Hofera (pianisty). 19,40—20,30: Dodatek do gazety porannej R. P. 22,00—22,15: Sygnał czasu z obserwatorium astron. U. P. 22,15—24,00: Muzyka taneczna z cukierni „Polonia“.

## Z Torunia.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Don Juan“ — Zorilli

(przekład Miłaszewskiego) reżyserja K. Bendy.

Teatr Miejski w Toruniu idąc po linii największego oporu, wystąpił w ub. tygodniu z premierą znanego dramatu Zorilli p. t. „Don Juan Tenorio“. Nie wdając się w treść tej znanej sztuki, spopularyzowanej dzięki świetnemu przekładowi na język polski — należy stwierdzić olbrzymi wysiłek sceny toruńskiej wraz z jej dyrektorem K. Bendą. Wysiłek, wobec którego nawet gdyby istniały niedociągnięcia, stanowiłyby bardzo minimalny odsetek w tej dodatniej pozycji owocego trudu.

Pan Benda nabrawszy arcywładzę rozmachu w rolach klasycznych, udźwignął

na swych barkach potężną rolę Don Juana bez widocznego wysiłku.

To samo można i trzeba powiedzieć o całym zespole.

Pietyzm dla sztuki okazany zarówno w grze jak reżyserji i dekoracjach zniewoilił widza do pochylenia głowy nie tylko przed treścią i cudną, poetycką formą przekładu, ale i wysiłkiem zespołu, który słabnącą wiarę w teatr podtrzymał. Jest to w dużej mierze zasługą dyrektora Bendy, którego cenna ambicja prawdziwego artysty zaczyna przywracać toruńskiej scenie dawniejszy splendor.

Oby tak — dalej.

Osobne słowa zasłużonej pochwały należy się za artystyczne dekoracje inż. Maćkowskiemu, oraz dyrekcji teatru za punktualność w rozpoczynaniu widowiska i krótkie przerwy. (ms)

# Obwody głosowania w Bydgoszczy.

**OBWÓD nr. 1** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Batorego, Długa, Farna, Jezuicka, Jałki, Ku Młynom, Kręta, Mostowa, Mennica, Niedźwiedzia, Przyrzecze, Przy Zamczysku, Stary Rynek, Tamka, Trybunalska, Wodna, Zaulek.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Ks. Piramowicza, Pl. Kościeleckich.**

**OBWÓD nr. 2** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ul. Gdańskiej od nr. 1—47a i od nr. 134—167.

**Lokal — Kasyno Cywilne, ul. Gdańska 160a.**

**OBWÓD nr. 3** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ul. Gdańskiej od 48—75e i od nr. 100—133.

**Lokal — Restauracja p. Konieczki, ul. Gdańska 115.**

**OBWÓD nr. 4** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Do Magazynów, Dr. Emila Warmińskiego, Gamma, Jagiellońska, Karmelicka, Lubbeckiego, Marsz. Focha, (od Mostów Jagiellońskich do Pl. Teatralnego), Nadbrzeźna, Ogród Jagielly, Pl. Teatralny, Pocztowa.

**Lokal — Miejska Szkoła Handlowa, ul. Jagiellońska 6.**

**OBWÓD nr. 5** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Artura Grottera, Bielany, Błonia, Garbary, Kącik, Siemiradzkiego.

**Lokal — Restauracja p. Majerowicza, ul. Artura Grottera 1.**

**OBWÓD nr. 6** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Długosza, Jackowskiego, Król. Jadwigi, Naruszewicza.

**Lokal — Restauracja p. Budzbona, ul. Król. Jadwigi 14.**

**OBWÓD nr. 7** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Łokietka, Rejtana, Unji Lubelskiej, Zygmunta Augusta włącznie z dworcem.

**Lokal — Katolicki Dom Czeladzi, ul. Zygmunta Augusta 8.**

**OBWÓD nr. 8** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicy Dworcowej.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Stasica, ul. Dworcowa 58.**

**OBWÓD nr. 9** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Fredry, Plac Piastowski, Ślusarska, Sobieskiego, Sowińskiego, Warszawska.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Sienkiewicza, ul. Sowińskiego 4, boczne wejście od południa.**

**OBWÓD nr. 10** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ul. Bocianowo, Plac Kościuszki, Żółkiewskiego.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Sienkiewicza, ul. Sowińskiego 4, boczne wejście od północy.**

**OBWÓD nr. 11** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Ogródowa, Północna, Racławicka, Rycerska, Świecka, Zaświat.

**Lokal — Restauracja p. Andrzejewskiego, ul. Ogródowa 1.**

**OBWÓD nr. 12** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Lipowa, Sienkiewicza.

**Lokal — Restauracja pod „Lwem“, ul. Marsz. Focha 4.**

**OBWÓD nr. 13** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Matejki, Śniadeckich.

**Lokal — Restauracja p. Mellera, Plac Piastowski 2.**

**OBWÓD nr. 14** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Hetmańska, Kaszubska, Szczecińska.

**Lokal — Restauracja przy ulicy Szczecińskiej 7.**

**OBWÓD nr. 15** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Kwiatowa, Mazowiecka, Wileńska.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna św. Jana, ul. św. Jańska 2.**

**OBWÓD nr. 16** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Chrobrego, Marcinkowskiego, Nad Portem, Petersona, Podolska, Zduny.

**Lokal — Prywatne Niemieckie Gimnazjum Męskie, ul. Petersona.**

**OBWÓD nr. 17** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ul. Pomorskiej.

**Lokal — Miejska Straż Pożarna w biurze Taboru Mijskiego, ul. Pomorska 63-64.**

**OBWÓD nr. 18** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Kościuszki św. Jańska.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna św. Jana, ul. św. Jańska 2.**

**OBWÓD nr. 19** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Aleje Mickiewicza, Chodkiewicza, Chocimska, Generała Bema, Ign. Paderewskiego, Niemcewicza, Zamojskiego.

**Lokal — Restauracja p. Tokarskiej przy ul. Chodkiewicza 34.**

**OBWÓD nr. 20** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Cieszkowskiego, 20-go Stycznia 20 r., Kollątaja, Kopernika, Libelta, Pl. Kochanowskiego, Słowackiego, Zacisze.

**Lokal — Żeńskie Katolickie Gimnazjum Humanistyczne, ul. Staszica nr. 8-11.**

**OBWÓD nr. 21** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Adama Asnyka, Aleje Ossolińskich, Gimnazjalna, Jana Kasprowicza, Konarskiego, Kraszińskiego, Ks. Markwarta, Ks. Misjonarzy, Pl. Ossolińskich, Pl. Wolności, Piotra Skargi, Reymonta, Reja, Sielanka, Staszica, Trzeciego Maja, Wilsona, Wyspiańskiego.

**Lokal — Miejska Szkoła Wydziałowa Męska, ul. Konarskiego 6-7, sala gimnastyczna.**

**OBWÓD nr. 22** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Bernardyńska, Grodzka, Hermana Frankego, Kościelna, Kowalska, Park Wojewódzki, Parkowa, Pawła z Łęczycy, Pl. Kościeleckich, Podwale, Rybaki, św. Florjana, Szpichlerna, Szpitalna, Urocz. Ustronie, Wołyńska, Zbożowy Rynek.

**Lokal — Szkoła Powszechna im. Ks. Piramowicza, ul. Bernardyńska 12.**

**OBWÓD nr. 23** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Kujawska, Lwowska.

**Lokal — Restauracja przy ul. Toruńskiej 184.**

**OBWÓD nr. 24** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Babią Wieś, Pohulanka, Toruńska od nr. 1 do 40 i od nr. 111—189.

**Lokal — Strzelnica, ul. Toruńska nr. 175.**

**OBWÓD nr. 25** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Henryka Dietza, Sieroca, Wiatrakowa.

**Lokal — Restauracja przy ul. Lenartowicza 3.**

**OBWÓD nr. 26** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Bramka, Jana Kazimierza, Krótka, Melchiora, Wierzbickiego, Nowy Rynek, Pod Blankami, Podgórna, Przesmyk, Terasy, Wąska, Wały Jagiellońskie, Welniany Rynek.

**Lokal — Hotel Francuski przy ulicy Podgórznej.**

**OBWÓD nr. 27** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Chwytwo, Grudziądzka, Poznańska.

**Lokal — Państw. Szkoła Przemysłowo-Dokształcająca, ul. Chwytwo 12.**

**OBWÓD nr. 28** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Dolina, Kordeckiego, Mazurska, Plac Poznański, Seminaryjna, Stroma.

**Lokal — Kasyno Robotnicze, ul. Dolina 2.**

**OBWÓD nr. 29** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Adama Czartoryskiego, Marszałka Focha od nr. 15—28 (dawn. Wojewódzka), św. Trójcy, Śluza II, Śluza III.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna św. Trójcy, ul. Kordeckiego 34.**

**OBWÓD nr. 30** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Grodzka, Leszczyńskiego, Nowodworska.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna przy ul. Nowodworskiej 48.**

**OBWÓD nr. 31** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Dr. Potockiego, Filarecka, Gnieźnieńska, Gołębia, Piotrkowska, Piękna, Strzelecka, Szubińska, Wzgórze Dąbrowskiego.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Dąbrowskiego, ul. Dąbrowskiego 6.**

**OBWÓD nr. 32** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Biedaszk-

wo i folwark, Grobla, Ks. Skorupki, Kossaka, Lotnisko, Żuławy.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Leszczyńskiego, ul. Leszczyńskiego nr. 21.**

**OBWÓD nr. 33** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Dąbrowskiego, Nowa, Orla.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Dąbrowskiego, ul. Dąbrowskiego 6.**

**OBWÓD nr. 34** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Kónopna, Niegolewskiego, Ugory.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna przy ul. Nowodworskiej 48.**

**OBWÓD nr. 35** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Bielicka, Brzozowa, Bielice Nowe i folwark, Czackiego, Cholonińskiego, Halicka, Inowrocławska, Jesionowa, Konopnickiej, Lenartowicza.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Leszczyńskiego, ul. Leszczyńskiego nr. 21.**

**OBWÓD nr. 36** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Grunwaldzka od nr. 1—25 i od nr. 122—152, Graniczna.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna przy ul. Nowogrodzkiej 3.**

**OBWÓD nr. 37** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Jasna, Śląska, Wrocławska.

**Lokal — Restauracja p. Kleinerta, ul. Wrocławska 5.**

**OBWÓD nr. 38** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Chełmińska, Czarna Droga, Kanałowa, Kraszewskiego, Młyńska, Nadrzeczna, Nowogrodzka, Plac Petersona, Przemyska, Ścieżka, Stara Szkoła.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna przy ul. Nowogrodzkiej 4.**

**OBWÓD nr. 39** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Nakielska od nr. 1—64 i od nr. 108—128, Śluza IV, Śluza V, Śluza Kwiatowa.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna im. Marcinkowskiego przy ul. Nakielskiej 6.**

**OBWÓD nr. 40** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Chłopiczkiego, Stefana Czarneckiego, Ułańska, Wincentego Pola.

**Lokal — Restauracja p. Kaubego, IV Śluza.**

**OBWÓD nr. 41** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Lubelska, Malborska, Różana.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna przy ul. Nakielskiej 6, wejście z ulicy Malborskiej 16-17.**

**OBWÓD nr. 42** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Blumwego, Jary, Miedza, Na Wzgórz, Stawowa, Wysoka.

**Lokal — Restauracja p. Stoekmanna, ul. Nakielska 25, wejście boczne.**

**OBWÓD nr. 43** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Botaniczna, Inflantska, Krzywa, Leszczyna, Nakielska od nr. 65—107, Osada, Pągórek, Pijarów, Śluza VI, Trentowskiego.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna, Wilczak, Nakielska 82.**

**OBWÓD nr. 44** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Bronikowskiego, Nad Kanalem, Elbląska, Mińska, Grunwaldzka od nr. 26—45a i od nr. 83—121.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna Czyżkówko, ul. Grunwaldzka.**

**OBWÓD nr. 45** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Chmurna, Chojnicka, Flisacka, Łącznik, Grunwaldzka od nr. 46—82, Koronowska, Przejazd, Siedlecka, Wyrzyska.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna Czyżkówko, ul. Grunwaldzka.**

**OBWÓD nr. 46** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Barska, Błotna, Czerska, Kąpielowa, Kolejarska, Ludwikowo, Niecała, Obozowa, Okrężna, Piaski, Półwiejska, Saperów, Średnia, Starogardzka, Szamarszewskiego, Smukalska, Zakątek, Zamknięta.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna, Jachcice, ul. Saperów 25.**

**OBWÓD nr. 47** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Adolfa Kolwita, Bartosza Głowackiego, Cicha, Ciemna, Dwernickiego (Baraki), Jastrzębia, Kaliska, Kilińskiego, Kozietulskiego, Leśna, Litewska, Małachowskiego, Płocka, Podchorążych, Poniatowskiego, Wawrzyniaka.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna, Bielawy, ul. Senatorska 79.**

**OBWÓD nr. 48** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Artyleryjska, Gdańska od nr. 76—99, Pułaskiego, Senatorska, Stepowa.

**Lokla — Polska Szkoła Powszechna, Bielawy, ul. Senatorska 79.**

**OBWÓD nr. 49** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Chopina, Gajowa, Krakowska, Moniuszki, Promenada, Pestalozziego, Plac Sportowy, Sportowa, Tor kolejowy, Wesola, Żmudzka.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna, Bartodzieje Wielkie, ul. Fordońska nr. 3.**

**OBWÓD nr. 50** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Bałtycka, Boczna, Cegielniana, Dworzec Kapuścisko Małe, Fabryczna, Fordońska od nr. 1—9 i od 58—77, Gdynska, Harcernska, Inwalidów, Kijowska, Kamienna, Łęczyska, Mała, Polanka, Sporna, Szajnochy, Żabia.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna, Kapuścisko Małe, Fordońska 54.**

**OBWÓD nr. 51** obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Cmentarna, Daleka, Droga Prywatna, Do Rakarni, Glinki, Koźmiana, Karpacka, Leśnictwo, Lucka, Myśliwska, Polna, Podleśna, Rupienica, Sieradzka, Sokoła, Tucholska, Ziemska.

**Lokal — Polska Szkoła Powszechna, Rupienica, Karpacka 22-23.**

## Obwód głosowania nr. 52

obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Belzka, Częstochowska, Dąbrowa, Ku Wiatrakom, Łomżyńska, Marynarska, Mogiły, Niziny, Ogrody, Ruska, Sandomierska, Solna, Smetna, Spokojna, Toruńska od nr. 41—60, Ujejskiego, Wyżyny, Żupy.

**Lokal głosowania i lokal urzędowy Obwodowej Komisji Wyborczej:**

Polska Szkoła Powszechna, Bartodzieje Małe, ul. Belzka 1.

## Obwód głosowania nr. 53

obejmuje wyborców zamieszkałych przy ulicach: Budowlana, Fordońska od nr. 10—57, Hutnicza, Kapliczna, Kielecka, Łowicka, Mokra, Objazdowa, Pańska, Prosta, Powstańców Wielkopolskich, Przemysłowa, Dworzec, Kapuściska Dolne, Równa, Sadowa, Spadzista, Suczyńska, Smoleńska, Toruńska od 61—110, Witebska, Weteranów, Wiślana, Włościańska, Zawiśle (Kempa Zamkowa).

**Lokal głosowania i lokal urzędowy Obwodowej Komisji Wyborczej:**

Polska Szkoła Powszechna, Kapuściska Dolne, ul. Fordońska 36.

Dziś wRadjo		Godz. 2015	28100
		F. Vecsey (skrzypce) G. Fitelberg (dyrekcja)	
(dnia 14. 11.)			

## Dola gazeciarza.

Dawniej gdy chciałem w ulicznym gwarze, Pogrzebać swoje codzienne troski, Kędem krok skierowałem, wszędzie gazeciarze Natrętnie wołali: „Dziennik Bydgoski“.

I było wiele krzyku i hałasu, Raz to bawiło, raz irytowało — Tak nagle wszystko umarło od czasu, Gdy władzom jakoś to nie smakowało.

Biedny gazeciarz zostawszy bez „pracy“, Chowa pod płaszczem kilka egzemplarzy I gdzie go czujna władza nie zobaczy, Znow się oddaje ulicznej sprzedaży.

Lecz dzisiaj chodzi niemy, wystraszony, Na twarz wystąpił jakiś wyraz gorzki, Z zapadłych pierś, jakby wymuszony Głos się wydostaje: „Dziennik Bydgoski“.

Erazm Gummer.

**Marysięka**

Początek o 7 i 9, w niedzielę o 2,20.  
Bilety wolnego wstępu dziś i w niedzielę  
nieważne. (29017)

**Podcięte Skrzydła**

Fascynujący dźwiękowy dramat walk bohater-  
skich pomiędzy angielską eskadrą napowie-  
trzną a atakującymi Londyn Zeppelinami oraz  
dramat młodych uczuciowych serc.

W rolach głównych:  
**Helena Chandler**  
i **John Garrick.**

**KRONIKA**

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1930 roku.

**KALENDARZYK.**

Dziś: † Józefata b. m., Elżbiety.  
Jutro: Leopolda w., Gertrudy p., Alberta.  
Wschód słońca: godz. 7,21.  
Zachód słońca: godz. 16,7.

**DYŻURY APTEK:**

Od poniedziałku dnia 10 bm. do ponie-  
działku dnia 17 bm. pełnią dyżur:

1) **Apteka Pod Niedźwiedziem**, ul. Niedź-  
wiedzia 6.

2) **Apteka Pod Koroną**, ul. Dworcowa 74.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku  
otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę i  
święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wysta-  
wa miejskiej galerji obrazów.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im.  
marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie  
z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14  
i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia  
pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wy-  
pożyczalnia codziennie od godz. 11—13½  
i od 17—18½.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza  
nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie  
z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, po-  
nadto w poniedziałki, środy, czwartki i piąt-  
ki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

— **Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Tou-  
ring Klub**, ul. Libelta nr. 5, tel. 2256 od  
9—19 wydaje zniżki kolejowe — wszelkie  
informacje w sprawach turystyczno-wycie-  
czkowych.

— **Zakaz sprzedaży napojów alkoholo-  
wych.** Zwraca się uwagę na rozporządzenie  
p. wojewody poznańskiego, ukazać się ma-  
jące w najbliższych dniach w Poznańskim  
Dzienniku Wojewódzkim, które wprowadza  
na terenie województwa poznańskiego za-  
kaz sprzedaży, wyszynku i podawania na-  
pojów alkoholowych w przededniu wybo-  
rów t. j. 15 i 22 listopada b. r. już od godz.  
8-ej rano. Niemniej objęte są wspomnianym  
zakazem również dni samych wyborów  
t. j. 16 i 23 listopada br. (patrz art. 64 ordy-  
nacji wyborczej do Sejmu i Senatu). Winni  
przekroczenia wymienionych przepisów u-  
legną surowym karom.

— **Dotyczy uzyskania licencji.** Magistrat  
podaje zainteresowanym do wiadomości, że  
prośby o uzyskanie licencji na przemysł  
określny na rok 1931, należy zgłaszać usi-  
nie do protokołu w Wydziale Przemysłowym  
Magistratu przy ul. Jana Kazimierza 3, II.  
p. pokój nr. 3, począwszy od 17 bm.

— **Postój pociągów na przystanku Płudy.**  
Podaje się do wiadomości, że celem udo-  
godnienia połączenia z Warszawą, wyzna-  
czono począwszy od 1-go listopada br. pół-  
minutowy postój pociągów nr. 615 na przy-  
stanku osobowym Płudy.

Przejazd według rozkładu 14,58, odjazd  
14,58.

**Odnaczenie zasłużonych pracowników  
naszych Kas Chorych.**

Bydgoszcz, 13 listopada.

Celem upamiętnienia 10-lecia istnienia  
na całym terenie Rzeczypospolitej insty-  
tucyj Kas Chorych, oraz uwpuklenia tego  
tak niezmiernie doniosłego faktu, Kasa  
Chorych miasta Bydgoszczy zorganizowała  
na skutek polecenia Okręgowego Związku  
Kas Chorych w Poznaniu, przy współdzia-  
le 11 Kas sąsiednich w dniu 11 listopada  
1930 r. uroczysty obchód połączony z wrę-  
czeniem odznaczeń pamiątkowych zasłużo-  
nym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych  
pracownikom.

W uroczystości brali udział: delegat  
Okręgowego Związku Kas Chorych w Po-  
znaniu p. St. Rułki, przedstawiciele miej-  
scowych władz państwowych i samorządo-  
wych, pokrewnych instytucji, organizacji  
oraz Kas Chorych: Bydgoszcz miasto, Byd-  
goszcz powiat, Szubin, Inowrocław, Strzel-  
no, Mogilno, Chodzież, Wyrzysk, Czarnków,  
Znin, Wągrówiec.

Z okazji 10-lecia nastąpiło wręczenie od-  
znaczeń pamiątkowych zasłużonym w dzie-  
dzinie ubezpieczeń społecznych pracow-  
nikom. Zostali odznaczeni:

Z **Kasy Chorych m. Bydgoszczy:** Dyr.

**Niewczesne żale.**

Niesłusznie oburza się endecka „Ga-  
zeta Bydgoska“, żeśmy o wtorkowej  
demonstracji endeckiej zamieścili jakoby  
stronniczy opis. Tymczasem  
wcale nam nie chodziło o to, ażeby pi-  
sać nieżyczliwie dla endeckich demon-  
strantów, lecz ograniczyliśmy się do  
stwierdzenia faktów — na podstawie  
raportu policyjnego.

Twierdzi „Gazeta Bydgoska“, że wła-  
ściciele sali nie odmówili jej dla zebra-  
nia endeckiego, a bezprawy zakaz od-

bycia zebrania rozgorczyli zebranych.

Wcale temu nie przeczymy, bo i nam  
uniemożliwiono odbycie całego szeregu  
zebrań — w ostatnią sobotę aż czte-  
rech. Jednak chrześcijańscy demokra-  
ci jako przeciwnicy wszelkich awantur  
rozeszli się spokojnie postanawiając za-  
protestować — **kartką wyborczą.**

Tak postępują poważni obywatele,  
którzy potępiają **wszelkie awantury**, z  
którejkolwiekby strony pochodziły.

**Urzednicy i pracownicy komunalni-  
uwaga!**

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że  
na sobotę 15 listopada wieczorem sprasza  
się urzędników i pracowników komunal-  
nych na jakies zebranie w lokalu Ogniska  
Kolejowego Przyniesienia Wojskowego  
przy ul. Zygmunta Augusta nr. 10.

Biorąc pod uwagę fakt, że wskazany lo-  
kal jest obecnie siedliskiem sanacji, gdzie  
rej wodzi osławiony p. Rudolf Schmidt, da-  
lej, że zakazuje się wszystkie zebrania nie-

sanacyjne, wyczuwamy w zaproszeniu ja-  
kiś podstęp, do czego zapraszający dał się  
użyć — być może bezwiednie.

Radzimy wobec tego wszystkim urzęd-  
nikom i pracownikom komunalnym na ze-  
branie to nie iść wcale. Jeśli miało cho-  
dzić o sprawy miejskie, to znajdzie się czas  
na ich omówienie — po wyborach.

**Czujny „Przyjaciół“ Schmidta.**

**Otwarcie instytucji dobro-  
czynnej „Caritas“.**

W Bydgoszczy powstaje nowa instytu-  
cja dobroczynna „Caritas“, oparta na współ-  
pracy całego społeczeństwa, o czym pisa-  
liśmy już szerzej przed niedawnym czasem.  
Otwarcie tej instytucji dla okręgu bydgo-  
skiego, nastąpi dnia 18 bm. Po uroczystym  
nabożeństwie, odprawionem na tę intencję  
o godzinie 9 rano w kościele Farnym, od-  
będzie się o godz. 10 zebranie konstytucyj-  
ne w sali Domu Katolickiego, przy Farze.

— **Wykład francuski z przeczuciami**  
**dr. Barot-Ferrière** na temat „Les col-  
onies françaises contemporaines“ od-  
będzie się dziś w piątek o godz. 20-tej  
w Szkole Wydziałowej Męskiej (Konar-  
skiego 7). Organizacją wykładu zaję-  
ło się Tow. Przyjaciół Francji znane z  
swej działalności na gruncie naszym.  
Bilety można nabyć przy kasie po 1  
zł dla członków Towarzystwa, uczniów,  
oraz członków Alliance Française po  
50 gr.

— **Nicudate zebranie B. B.** Dnia 12 bm.,  
miało się odbyć na Bielawkach, w sali p.  
Ferenca, zebranie, zwołane przez sanację.  
Zebranie to jednak nie odbyło się, a to z  
tego powodu, że nie było z kim robić ze-  
brania, mieszkańcy Bielawek bowiem tak  
mało okazali zainteresowania, że wcale nie  
przybyli.

— **Kursy naukowe.** Kursy naukowe, a-  
probowane przez Kuratorjum Okręgu Szk.  
w Poznaniu, prowadzone są w mieście na-  
szem przez Tow. Naucz. Szkół Wyższych,

zrzeszające całe nauczycielstwo szkół śred-  
nich tj. gimnazjów tutejszych. Wynik egza-  
minów kursistów zeszlenczonych, gdzie na  
kursie drugim zdało aż 75% kandydatów,  
uważać można za nader pomyślny i zachę-  
cający dla tych, którzy z jakiegokolwiek  
powodu studiów w szkole średniej ukoń-  
czyć nie mogli. Nawet dla absolwentów  
szkoły powszechnej — o ileby chcieli kształ-  
cić się dalej lub wiedzę swą odświeżyć i u-  
zupelić — otwiera się możliwość ku te-  
mu niezmiernie ułatwiona przez wstąpienie  
na kurs świeżo zaprowadzony, niższy,  
w zakresie 4-ej klasy gimn., jako podstawy  
dla kursu średniego. Zdobywając się na  
niezbyt wielki wysiłek woli, czasu i pie-  
niędzy (których tu najpewniejsza jest lo-  
kata), można, wchodząc na kursy TNŚW,  
w przeciągu 2 lat wylegitymować się wie-  
dzą z ukończonych 6 klas gimn. Kursy są  
całoroczne, nauka odbywa się codziennie  
od 6—9 wieczorem. Blizsze szczegóły w  
kancelarji gimn. Kopernika codziennie od  
6—7 wieczorem.

**Co oznacza lista nr. 22?**

Mężowie zaufania Katolickiego Blo-  
ku Ludowego (lista nr. 19) donoszą  
nam z różnych stron okręgu, że po  
wsiach i w miastach pojawiły się ulotki  
nr. 22 tzw. Lewicy Chłopsko-Robot-  
niczej o rewolucyjnej i antypaństwowej  
treści, nawołujące do przewrotu. Wobec  
tego, że władza, widocznie zajęta walką  
z państwowymi ugrupowaniami i agi-  
tacją na rzecz „jedynki“, ulotek tych

— **Konferencja rodzicielska w gimna-  
zjum im. M. Kopernika.** Dyrekcja gimn.  
im. M. Kopernika podaje niniejszem do  
wiadomości, że konferencja wywiadowcza  
dla rodziców wzgl. opiekunów tutejszych  
uczniów za okres pierwszy odbędzie się w  
poniedziałek, 17 bm. od godz. 12-ej w po-  
łudnie.

— **Na kupno łodzi podwodnej „Odpow-  
wiedź Treviranusowi“.** Na budowę łodzi  
podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi“ zło-  
żył Związek Oficerów Rezerwy Koło Byd-  
goszcz z 15,— zapraszając do dalszej skład-  
ki korpus oficerski 61. p. p. Wlkp. Należy  
zaznaczyć, iż Związek Oficerów złożył u-  
przednio z 35,— na wezwanie Komitetu  
Floty Narodowej.

— **Konferencja wywiadowcza w Państw.  
Gimnazjum Humanistycznym.** W sobotę dn.  
15 bm. o godz. 3-ciej po poł. odbędzie się w  
tutejszym zakładzie przy ul. Grodzkiej nr.  
10-11 konferencja wywiadowcza, celem po-  
informowania rodziców, lub opiekunów  
uczniów tutejszego gimnazjum o postępach  
w nauce.

— **Jarmark.** Jarmark na konie odbędzie  
się we wtorek dnia 18 listopada br. o godz.  
8-mej począwszy na Targowisku przy Rze-  
źni Miejskiej w Bydgoszczy. Z powodu pa-  
nowania pryszczycy spęd zwierząt racico-  
wych, a więc bydła rogatego, owiec, kóz i  
świń wzbroniony.

**A. i W. Ziętak**

Bydgoszcz, ulica Mostowa 4  
Hurtownia pończoch, trykotaży i rękawiczek

Z działu detalicznego polecamy:

pończochy damskie jedwabne do prania, bez skazy	4,50	2,35
pończochy damskie Bemberg modne kolory, ceua reklamowa		5,75
pończochy damskie jedwabne do prania, gatunek bardzo trwały		6,50
pończochy damskie egip. makko czarne i kolorowe	4,20, 3,75	2,90
pończochy damskie angielskie w paski i kratkę	5,40	5,00
pończochy damskie wełn. z jedw. kolory modne	14,50	7,50
rękawiczki damskie trykotowe potrzewkowane	4,00, 2,50	1,50
rękawiczki damskie imit. duńskie z mankietami i bez	6,90, 6,00, 4,30	3,90
szlipery damskie trykotowe kolorowe, trwałe gatunek	4,80, 4,25	3,75
szlipery damskie trykotowe z jedwabiem	7,00, 6,30	5,60

Koszule i kaletony trykotowe męskie, tylko pierwszej  
jakości (także anormalne) po niebywale niskich cenach  
(29013)

Z **Pow. Kasy Chorych, Strzelno:** Dyr.  
Kubski Leon, Wielich Teodor, Popiołkie-  
wicz Paweł, Łuczak Leon, Lewandowski  
Tomasz,

Z **Pow. Kasy Chorych, Szubin:** Dyr. Wal-  
kowski Hipolit, Walkowska Marja, Klim-  
kówna Zofja.

Z **Pow. Kasy Chorych, Wągrówiec:** Dyr.  
Kordon Ludwik, Dr. Laskowski, Szarkowa  
Sabina.

Z **Pow. Kasy Chorych, Wyrzysk:** Dyr.  
Nawrocki, Wiśniewski Aleksander, Piszcz  
Jadwiga, Meler Józef, Katkuna Róża.

Z **Pow. Kasy Chorych, Żnin:** Dyr. Deich-  
sel, K. Makowski Mieczysław, Kabat Wa-  
lenty.

Odnaczenia wręczył delegat Okręgowo-  
go Związku Kas Chorych, zaś pracownikom  
Miejskiej i Powiatowej Kasy Chorych pan  
komisarz Warmuziński. Po udekorowaniu  
przemówił w imieniu odznaczonych pan ko-  
misarz Hilary Sell, dziękując za zaszczyt  
jaki spotkał odznaczonych, poczem przed-  
stawił rozwój pracy społecznej Polski a  
zwłaszcza na terenie naszej dzielnicy.

W imieniu Miejskiego Urzędu Opieki  
Społecznej przemawiał radca **Dr. Soboczyń-  
ski** na temat współpracy Kas Chorych z  
Opieką Społeczną w dziedzinie szpitalnic-  
twa.

jakoś nie widzi (nie słyszeliśmy dotąd  
o ich konfiskacie), przestrzegamy wy-  
borców, że lista nr. 22 reprezentuje tzw.  
niezależnych socjalistów, połączonych  
z żydowską organizacją socjalistyczną  
„Bund“ i z ukraińskimi rewolucjoni-  
stami. Członkowie tych organizacji  
głoszą hasła komunistyczne, wywła-  
szczenie bez odszkodowania, bezwzględ-  
ną walkę z religją i zaprowadzenie re-  
publiki rad na wzór Rosji bolszewickiej.  
Agitacji tych wywrotowców należy  
się bezwzględnie przeciwstawić.

— **Szukają autora.** Wiadomości „z osłej  
łaki“ bydgoskiej wywarły na czytelnikach na-  
szych, zwłaszcza na urzędnikach komunalnych  
głębokie wrażenie. Ponieważ zainteresowani  
gubią się w domysłach, kto jest autorem tych  
wiadomości i posiadają teraz o nie najnieślusz-  
niej p. Antoniego Cywińskiego wzgl. brata jego,  
Jana — oświadczamy, że tak jeden jak i drugi  
wiadomości w wspomnianej sprawie redakcji  
naszej nie udzielali.

— **Zabawa Tow. Powstańców i Wojaków.**  
W ostatniej chwili przypominamy wszyst-  
kim członkom oraz sympatykom o zabawie  
Tow. Powst. i Wojaków „Macierz“, która  
się odbędzie w sobotę dnia 15 bm. w sali p.  
Baekera przy ul. św. Trójcy 8-9. Szan. Oby-  
watelstwo uprasza się o poparcie powyższej  
impresji, gdyż cały zysk przeznaczony jest na  
gwiazdkę dla bezrobotnych członków. Sala  
udekorowana. Początek o godz. 19-tej.

**Podziękowanie.**

**Firmie „Elektra“** — Mostowa nr. 8 za  
beziinteresowaną pracę wykonaną w Polskim  
Czerwonym Krzyżu w sumie z 5,— składa-  
my najserdeczniejsze podziękowania.

**Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża,**

## Kursy naukowe

maturalne w zakresie VII i VIII gimn. odbywają się przez cały rok szkolny w gimn. Kopernika codz. od 6-9 wiecz. Zapisy w kancelarii gimn. od 6-7 w. 29010) Blizsze szczegóły patrz kronika dzieł.

— Rozbili szybę w oknie wystawowym. Dnia 11. bm. o godz. 6 rano, zauważono, że szybę w oknie wystawowym firmy „Pasamon“, jest pęknięta w kilku miejscach, jakby od uderzeń jakimś twardym narzędziem. Widocznie złodzieje próbowali rozbić szybę, w celu dokonania kradzieży i zostali przez kogoś spłoszeni.

— Pożar w piwnicy. Dnia 11. bm. o godzinie 7,40 rano powstał pożar w piwnicy domu przy placu Piastowskim 12, gdzie zajęto się od komina drzewo opałowe, będące własnością p. Janiny Gruszkiewiczowej, które doszczętnie zgorzało. Szczęściem, większych szkód nie było. Przyczyną pożaru było to, że znajdujący się w kominie otwór, służący do czyszczenia rury kominowej, nie posiadał zamknięcia, skutkiem czego, wydobywające się iskry, musiały paść na drzewo i zapalić je.

— Kradzież roweru. P. Benowi Ehlertowi, zamieszkałemu przy ul. Dworcowej 31 b, skradł nieznanymi złodziejami rower męski, pozostawiony chwilowo bez dozoru, przy ulicy Gdańskiej 5 a, będący własnością firmy Molkerei Gesellschaft w Bydgoszczy, przy ul. Dworcowej 49.

— Kradzież gotówki z szafy. Pani Józefie Kotowskiej, zamieszkałej przy ul. Sowińskiego nr. 2, jakiś nieznanymi złodziejami skradł w czasie od 5 do 11 bm., 105 zł gotówki, znajdującej się w zamkniętej szafie w mieszkaniu.

— Kradzież z włamaniem. Do pokoju pp. Bolesława Nitki i Ludwika Grzeszczaka, przy ulicy Paderewskiego 33, włamali się niewyśledzeni dotąd złodzieje i skradli garderobę oraz bieliznę, wartości 300 zł.

### PROGRAM W KINACH.

CORSO wyświetla z niebywałym powodzeniem wielki podwójny program: I. p. t. „Zamorskie djabły“. Rzecz dzieje się w Chinach w roku 1900. W roli głównej Tim Mac Coy. II. p. t. „Przed śmiercią głodową“. Nadprogram wymienita komedia p. t. „Hardy milionerem“. Całość 18 aktów. Początek seansów i 6,15 i 8,45.

KRISTAL wystąpił wczoraj z niezwykle oryginalnym dźwiękowcem śpiewno-mówianym w którym bohater artysta scen kabaretowych jako bruchomówca zdobył sobie sławę, lecz nie pozyskał wzajemności ukochanej. „Wielki Gabbo“, którego świetnie kreuje Erié von Stroheim wraz z swą gadającą lalką jest interesującą postacią. Całość zaś zręcznie urozmaicona śpiewami i rewjami baletami, przedstawia się nadzwyczaj okazale.

MARYSIENKA dziś po raz ostatni wyświetlać będzie porywający serce widza dźwiękowy dramat p. t. „Podcięte skrzydła“. Obok scen erotycznych widzimy brawurową obronę Londynu przed atakiem Zeppelina na miasto.

NOWOŚĆ „A gdy nadejdzie chwila roztania“ melodramat pomyslowo pod względem dźwiękowym zrealizowany utkany z uśmiechu i sentymentu. Dina Grobto stworzyła kreację wspaniałą. Harry Halm dzielnie jej sekunduje. Film żywy i interesujący.

OKO. Nawet najwybredniejsi kinomani z zachwytem wyrażają się o filmie p. t. „Żony szalone“ wyświetlanym od wczoraj. Głęboka treść przykuwa widza do refleksji. Prócz tego „Sandomierskie wesele“ zyskało sobie zasłużone uznanie publiczności. Nadprogram komedia. Ceny nie podwyższone.

PAW gra dziś potężny film z nieodżałowanym mistrzem maski Lon Chaneyem p. t. „Człowiek bez nóg“. Nadprogram rewja cyrkowa na scenie: Duet Michaelisa i duet Ignatio.

### ZE SPORTU.

Zakończenie konkursów hippicznych w Nowym Jorku.

Najważniejszy konkurs międzynarodowych zawodów konnych w Nowym Jorku, rozgrywanych w gmachu Madison Square Garden, Military Trophy (Puchar Narodów) wygrany został przez drużynę niemiecką w składzie v. Nagel, Hasse i Momm. Niemcy uzyskali 5½ pkt. karnego, drużyna Stanów Zjednoczonych — 10 pkt., Węgry — 16 pkt., Irlandia 17½ pkt., Szwecja i Kanada po 21 pkt.

Niemcy zdobywają Puchar Narodów po raz drugi. Ta sama nagroda została w latach ubiegłych trzykrotnie zdobyta przez jeźdźców polskich, którzy na obecnych konkursach nie byli reprezentowani.

Bocheński 4-tym pływakiem w Europie.

Startując w zawodach o puchar Levy'ego w Gandawie znakomity polski pływak Kazimierz Bocheński uzyskał na 100 mtr. świetny czas 1:00,4 sek. [międzyczas na 50 mtr. — 27,6 sek.], będący nowym rekordem polskim.

O poziom tego wyniku świadczyć może fakt, że 1:00,4 sek. klasyfikuje Bocheńskiego na 4—5 miejsce wśród pływaków europejskich.

# Falszywy prorok.

## Faustyniak i inne centrolwiątko głoszą kłamstwa o liście nr. 19.

Donoszą nam z **Lobżenicy**: Zjechał tutaj były poseł Faustyniak, kandydat listy nr. 7 (Centrolew) i na wiecu w sali Wieczorka straszył wyborców, że „znowu 80 000 głosów polskich przepadnie i przejdzie dwóch Niemców“ jeżeli ludzie nie będą głosować na „siódmkę“...

Ostrzegamy czytelników przed tego podejrzanego typu prorokami.

Sytuacja w okręgu bydgoskim jest jasna. Zamiast rozbicia, jakie było w

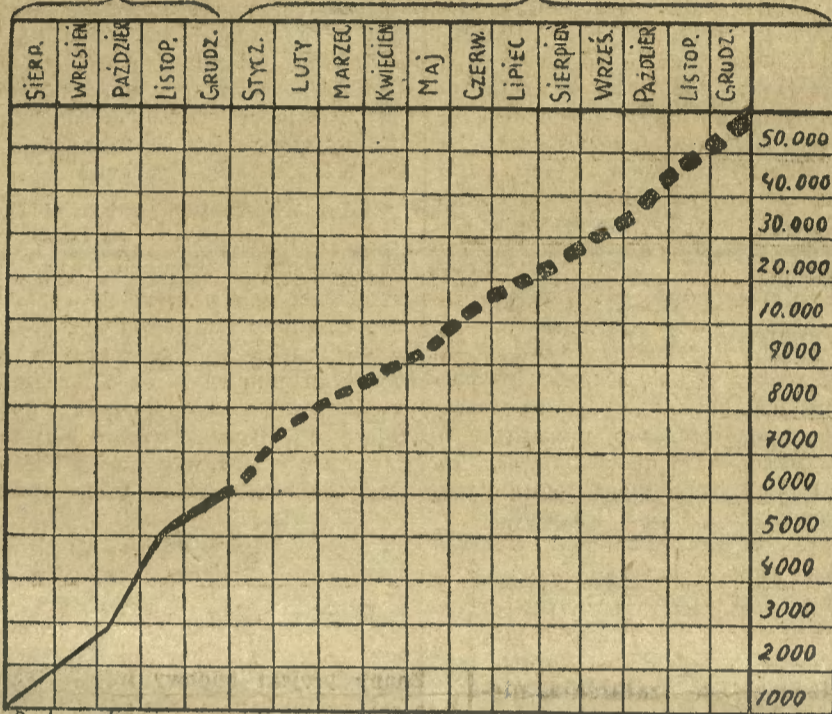
naszym okręgu w r. 1928, kiedy list polskich było — dwaście, mamy tym razem tylko cztery listy polskie (niezależnych socjalistów idących z żydowskimi Bundowcami do Polaków nie zaliczamy). Niemcy natomiast są rozbici, gdyż mają dwie listy.

Kto słucha Faustyniaków i głosi na siódmkę — idzie w rękę socjalistom, wrogom Kościoła katolickiego.

Zwyciężyć musi **Katolicki Blok Ludowy** — **lista nr. 19!**

### Wykres statystyczny według dat zebranych w Brześciu n./Bugiem.

WZROST PRZESTĘPCZOŚCI POLITYCZNEJ W POLSCE 1930 1931



OBJASNIENIA:

— FAKTYCZNY WZROST PRZESTĘPCZOŚCI

••••• PROJEKTOWANY WZROST PRZESTĘPCZOŚCI NA ROK 1931

## Z ruchu wyborczego.

### Organiści za listą nr. 19.

Na pierwszym miejscu w okręgu wyborczym Iłża—Opatów—Kozienice kandyduje z listy nr. 19 organista Jan Iwańczyk z Głowaczewa, wysunięty przez związek organistów diecezji sandomierskiej.

Iwańczyk wysunął w nowym Sejmie następujące żądania: Wobec konkordatu Polski ze Stolicą Apostolską, żądamy, aby organisci mieli zapewnione przez rząd polski stałe pensje, poczynające się od IX stopnia służbowego, wraz z dodatkiem samorządowym i z prawem awansowania w miarę wysługi lat aż do VII-go stopnia, tak, jak to mają nauczyciele. Nadto postawił żądanie dania dla organistów i służby kościelnej pewnej ilości ziemi, zwolnienia od podatków, subwencjonowania szkół organistowskich, emerytur dla wyśłużonych itp. słusznych i sprawiedliwych świadczeń, na które bezwzględnie każdy organista zasługuje.

### Bojówki sanacyjne hulają.

Kraków, 14. 11. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem bojówka sanacyjna rozbiła i uderzyła wiec Katolickiego Bloku Ludowego w Czytelnia Katolickiej w Podgórze.

Warszawa, 14. 11. (Tel. wł.) W ostatnich dniach dokonano kilka napadów na lokale Stronnictwa Narodowego na prowincji. Bojówki sanacyjne zdemolowały lokale Stronnictwa Narodowego nie tylko w Kaliszu, ale także w Ciechanowie i w Mławie.

### Pctarda w lokalu Stronnictwa Narod. w Kaliszu.

Do lokalu Stronnictwa Narodowego w Kaliszu niewykryci dotąd sprawcy rzucili petardę, od wybuchu której wybite zostały w lokalu szyby i zniszczona część umeblowania.

### Bandyckie metody.

Onegdaj odbył się w Wąbrzeźnie wiec BB, na którym referat wygłosił Wasilewski,

ziemianin z powiatu wąbrzeskiego. Obecny na sali redaktor organu Stron. Narod. „Gazeta Wąbrzeska“, Roman Piszcz, dobił rewolweru, mierząc w Wasilewskiego. Pósterunkowy policji, pełniący służbę na wiecu, dostrzegłszy ruch redaktora Piszcz, tracił go w ręce w chwili, kiedy ten strzelił do Wasilewskiego. Wystrzał chybił celu, natomiast trafił w ramię jednego z przyjacielów politycznych redaktora Piszcz, raniąc go lekko. Rannego przewieziono do szpitala, a Piszcz aresztowano.

### Echa nocnych awantur w Trzemesznie.

W czwartkowym numerze „Dzien. Bydg.“ donosiliśmy z Trzemeszna o nocnych awanturach młodych obwiepolan, w wyniku których powybijano okna kilkunastu sanatorów.

W związku z temi zajściami przybył do Trzemeszna starosta p. Stępiński i komi-

## Z ruchu esperanckiego w Bydgoszczy.

Dzięki zbliżającemu się terminowi wszechświatowego zjazdu esperantystów w polskim Krakowie, który zeszła już raz przed 18 laty w r. 1912 gościł esperantystów całego świata — wzrasta i w naszym mieście ruch esperancki. Naukę Esperanta pobiera obecnie szereg uczniów w trzech miejscowych gimnazjach, dwóch liceach i szkole rolniczej.

Miejscowe tow. esperantystów zwołało w ubiegły poniedziałek zebranie do lokalu kawiarni „Promień“. Między obecnymi spotrzeżono gościa Jean Forge, znanego esperantystom świata z jego znakomitych dzieł esperanckich „Przepaści“ i „Skok przez tyśiąclecia“, oraz zwolenników Esperanta z pomiędzy inteligencji bydgoskiej, jak dr. Lewińskiego, p. Krysztofowicza, urzędnika Banku Spółek Zarobkowych, dzięki któremu 33 urzędników tej instytucji bierze obecnie udział w elementarnym kursie języka

sarz 11 okręgu pol. państw. p. Krzemieniecki. Dokonano licznych aresztowań — sytuacja naprężona.

Szkody dość znaczne, powstałe wskutek rozbicia okien wystawowych, pokryje magistrat.

### W Solcu Kujawskim.

„Wieżenie do lat pięciu czeka tych, którzy uprawiają terror wyborczy i uniemożliwiają odbycie zebrań przedwyborczych“, takie postanowienie wydane zostało dnia 16 września 1930 r. przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. — Tymczasem co się dzieje w naszej miejscowości? Uprawia się taki karygodny terror wyborczy dotychczas jeszcze nie słyszany i uniemożliwia się wszystkim stronnictwom z wyjątkiem B. B. odbycie zebrań przedwyborczych. Czy to nie terror karygodny, jeżeli się wymusza od wyborcy podpisu na członka partii B. B.; jeżeli mu się grozi choć milcząco pozbawieniem urzędu, o ile się nie podpisze; jeżeli nawołuje się wyborców do jawnego, a nie jak regulamin przepisuje, do tajnego wyboru? Czy to nie terror wyborczy, jeżeli umożliwia się zebrania przedwyborcze tylko liście B. B. a wszystkim innym listom nie wolno urządzać zebrań przedwyborczego, czy o taką wolność obywatelską walczylismy dla naszej Polski? Niema tygodnia, gdzie lista BB. nie urządza kilka zebrań, raz dla kolejców, raz dla pocztowców, raz znowu dla kupców. Jak donosi z Solca organ BB. „Dzien Bydgoski“: „Przypadkowo przybyli na zebranie dnia 8. bm. inwalidzi i powstańcy narodowi z Bydgoszczy, którzy swemi przemowami do leż wzruszyli zebranych“. — Inwalidzi i powstańcy! wiecie, dlaczego oni do Solca „przypadkowo“ przybyli?

Taką zatem uprawia BB w Solcu politykę!

Wyborcy miasta Solca! Zebrania przedwyborczego urządźcie nam nie wolno. Wiadomo Wam, że „Chrześcijańska Demokracja“, „Ch. D.“ jest stronnictwem popierającym rząd jak lista 1, tylko zwalcza — i to słusznie — błędy przez rząd popełnione.

Komu zatem zależy na tem, aby był ład i porządek w naszym kraju, niech odda głos swój na Katolicki Blok Ludowy

na listę 19.

## Ostatnie dni!! Nie zwlekajmy!

Już dnia 18 i 20 listopada r. b. rozpoczyna się

1-sze bogate ciągnięcie 22-iej Loterii Państw. w której z łatwością wygrają można kolosalne sumy, sięgające do kilkudziesięciu milionów złotych.

Ogólna suma wygranych 32.000.000 zł. przyczem na jeden los wygrać można 1.000.000 (milion) zł.

Ceny losów zostały niezmiennione i nadal 1/4 losu kosztuje tylko 10 złotych. Bez względu na to, czy się grać powinien, bo tędy droga do urzeczywistnienia naszych marzeń. Czas nagli, spieszymy więc do jedynego najszcześliwszej i najsolidniejszej kolektury

„UŚMIECH FORTUNY“ Bydgoszcz, Pomorska 1

gdzie jeszcze niewielka ilość losów jest do nabycia. Pamiętajmy: Ten wygrywa, kto gra, tego spotyka szczęście, kto się o nie stara. (29049)

— Kradzież zboża. Do szopy p. Juljanny Rutkowskiej, przy ulicy Stawowej 32, włamali się nocą jacyś złodzieje i skradli większą ilość zboża.

— Ujęto 10 osób za podburzanie do gwałtów 3 za kradzież, 1 pijaka, 3 niewiasty za wykroczenia policyjno-obydzajowe i 2 niewiasty do zbadania lekarskiego.



# DZIAŁ GOSPODARCZY.



## Istota polskiej sytuacji gospodarczej.

### Myśl chrześcijańsko-społeczna jako czynnik łagodzący.

Człowiek może być dobrze i źle zbudowany, może być zdrow i chory. W gospodarstwie społecznym rozróżniamy przez porównanie strukturę i konjunkturę. Jeśli chodzi o Polskę trzeba stwierdzić bez żadnej wątpliwości, że nie tylko przeżywa złą konjunkturę, ale że ma również złą strukturę, słowem jest jak człowiek źle zbudowany i ciężko chory ponadto.

#### Co trzeba uczynić dla poprawienia struktury?

Odpowiedź na wyżej postawione pytanie można zawrzeć w jednym słowie: Wszystko. Gdzie sięgnąć okiem, której się dotknąć dziedzinie, wszędzie widzimy rażące wprost niedomagania. Nasze pierwsze sejmy, zradykalizowane do głębi, były czołem przed ideami Marksa i uszyły, raczej nie uszyły, lecz sfastrygowały dla Polski zaobszerny kaftan z czerwonej kitajki i kazały nam rósć i poruszać się, ba nawet gonić i przeganiać inne narody.

Zawdzięczając tej metodzie nasze państwo jest pierwszym w kraju fabrykantem, który posiada miljarde umieszczone w kopalniach i fabrykach. Jest również kupcem w skali niespotykanej nawet w Ameryce. Handluje tytoniem, spirytusem, solą sacharyną, zapalkami, miesza się do handlu cukrem, zbożem i węglem.

Samorząd, zorganizowany według tych samych wzorów na terenie Kongresówki, może się poszczycić podobnymi sukcesami. Z reguły zabiera się do załatwienia rzeczy, na których się nie zna, etatyzuje wszelkie dziedziny miejskiego życia gospodarczego i w skutkach popada niejednokrotnie już w zwykłą niewypłacalność.

O źle zorganizowanych ubezpieczeniach społecznych pisano już. Warto tylko przypomnieć, że zabierają one dla siebie około 700 milionów złotych rocznie ze szczupłego dochodu narodowego i zużywają je w sposób urągający najeźszej wszelkiemu zdrowemu sensowi.

Temu wszystkiemu patronuje system podatkowy, niszczy kapital, do głębi niesprawiedliwy, ciśnący wytwórczość i handel śrubą bezlitosną, system, który zabiera przemysłowcowi pieniądze na rzecz państwa-przemysłowca, a kupcowi na rzecz państwa-kupca, system wreszcie, który uderza szarego społeczeństwa, uniemożliwiając mu konsumpcję artykułów pierwszej potrzeby jak np. cukier, system którego wyrazem jest komornik fantazujący na lewo i prawo.

#### Walka grup społecznych i interesów.

Wszelkiej naprawie struktury gospodarczej będzie towarzyszyła walka. Będą się ze sobą zmagać interesy kapitału i pracy, miast i wsi produkcji i spożycia.

Którąkolwiek dziedzinę naszych bolączek weźmiemy pod uwagę, w każdej znajdują się nie tylko pokrzywdzeni, ale i tacy, którzy korzystają z obecnych stosunków. To nie tylko komornicy mogą narzekać na ulgi w przeprowadzeniu egzekucji... Każdy podatek, jeśli niema być zapłacony przez jednych, musi być zapłacony przez drugich, którzy na głowie się postawią, aby do tego nie dopuścić...

#### Naprawa konjunktury.

O zagadnieniu konjunktury można powiedzieć, że ta część zjawisk, która bezpośrednio zależy od sytuacji na rynkach zagranicznych, jak np. poziom cen artykułów eksportowych i t. p., rzecz naturalna nie zależy od naszej woli. Z drugiej strony należy stwierdzić, że polskie gospodarstwo społeczne jest dzięki małej wymianie towarowej bardzo wrażliwe niemi związane z konjunkturą ogólnoswiatową i że nasza sytuacja obecna według rozlicznych opinii, mogłaby być w olbrzymim proporcji uratowana w razie silnego napływu kapitałów obcych.

Jedni twierdzą, że kapitały napłyną wtedy, gdy będzie dyktatura, drudzy są zdania odwrotnego i przypisują wyłączenie sejmowi magiczne zdolności oddziaływania na psychikę zagranicznych kapitalistów. I ci i ci racji nie mają. Kapitał boi się jak ognia walki. Czy w niedzielę uzyska w sejmie większość opozycja, czy też zwolennicy rządu, dla kapitalisty dopiero wtedy Polska będzie dobrym miejscem lokaty, kiedy naczelne władze państwowe zaczną ze sobą współdziałać.

Wybory amerykańskie, które się przed paroma dniami odbyły, przyniosły zwycięstwo demokratom, którzy

są wrogami Hoovera. A jednak ci sami demokraci zaraz po wyborach uroczyście zadeklarowali, że w dziedzinie gospodarczej, która jest w Ameryce bardzo ciężka, będą współpracować lojalnie z Hooverem...

#### Czynnik łagodzący.

Stoimy w obliczu dwóch zagadnień:

1) Walki o nową strukturę gospodarczą.  
2) Pozyskanie zaufania kapitału zagranicznego.

Zagadnienia mają być realizowane w momencie rozpalenia się umysłów zaciętką walką polityczną. Czyż ma za-

braknąć czynnika, któryby te walki złagodził, któryby zważnionych nakłonił do pracy dla dobra państwa, któryby wznosił się na wyżyny obiektywnej prawdy, któryby i rozsądził, i ulagodził, i wskazał kompromis???

Takiego czynnika zabraknąć nie może i nie zabraknie. Będzie nim myśl chrześcijańsko-społeczna, myśl pojednania, myśl pracy, a nie walki. Będzie nim ta myśl, której granitowe słupy zbudował w swej Encyklice wielki papież Leon XIII, ta myśl, która pragnie przerzucić pomost zgody i sprawiedliwego porozumienia między kapitałem i pracą, niesie pokój ludziom dobrej woli, myśl której realizację niesie na swych sztandarach Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, idące do wyborów pod nazwą Katolickiego Bloku Wyborczego.

## Amerykański trust dla zwalczania kryzysu światowego.

### Lepszy rozdział kapitałów na świecie jest konieczny.

Holenderski „Detelegraaf” z 7 bm. w związku z sensacyjną wiadomością o projektowaniu przez Wall-Strett założeniu Międzynarodowego Trustu dla zwalczania światowego kryzysu gospodarczego donosi co następuje:

Projekt ten powstanie swoje zawdzięcza brontonej w Ameryce od dłuższego czasu tezie, że obecny kryzys gospodarczy nie jest wynikiem nadprodukcji, lecz raczej niedostatecznej konsumpcji. Spadek zaś tej ostatniej przypisać jakoby należało przede wszystkim silnemu zahamowaniu przyływu kapitału z centrów finansowych świata do krajów ubogich w kapitał. Odtąd wychodząc z tego założenia, niektóre amerykańskie sfery finansowe zastanawiają się nad możliwością przezycięcia światowego kryzysu gospodarczego przez wznowione udzielanie zagranicy kredytów. Ze względu zaś na zaznaczającą się ostatnio na giełdach amerykańskich poprawę kursów pożyczek zagranicznych projekt ten posiada wszelkie szanse powodzenia.

W tym celu właśnie ma być powołana do życia nowa Międzynarodowa Instytucja Finansowa, w której obok czołowych instytucji finansowych świata miałyby brać udział także rządy dy wielkich krajów eksportujących kapitał. Zaznaczyć w końcu należy, że

myśl posługiwania się taką instytucją przy finansowaniu gospodarstwa światowego wyłonila się głównie z przeświadczenia, że emisje założycie mającego pod egidą amerykańską Trustu Międzynarodowego dadzą się na amerykańskim rynku kapitałowym łatwiej plasować, aniżeli bezpośrednio emisje pożyczek zagranicznych.

Jest ciekawem, czy trust ten będzie pamiętał o Polsce?

W zasadzie plan ten, aczkolwiek nieco fantastyczny nie jest oparty na błędnych przesłankach. Jedne kraje, jak Francja duszą się od nadmiaru kapitału, drugie odczuwają wielki brak pieniędzy i są zmuszone do ograniczenia swego spożycia. (r).

## Kronika zagraniczna.

#### Kwestja budowy kolei trans-saharyjskiej.

Znany projekt budowy linii kolejowej, łączącej przez Saharę posiadłości francuskie nad morzem Śródziemnym oraz w Afryce Zachodniej i równikowej, stał się ostatnio ponownie aktualny i traktowany jest w sposób zapowiadający jego realizację. Projekt budowy tej kolei został już opracowany szczegółowo pod względem technicznym.

#### Dumping rosyjski.

Dumping rosyjski w dalszym ciągu niepokoi rynek europejski. Ostatnio sygnalizują sprzedaż przez ZSSR około 700000 standartów drzewa na rachunek kupców angielskich na przyszłoroczną kampanję, po cenie około £ 2,5 t. j. niższej od ostatnio notowanych. Tranzakcja ta wywołała duże zaniepokojenie wśród innych eksporterów.

#### Przeciwko prohibicji.

W czasie wyborów do parlamentu w Stanach Zjednoczonych w trzech stanach zarządzono referendum co do prohibicji. W stanie Massachusetts za zniesieniem prohibicji padło 590.000 gł. (przeciwko 333 tys.). W Illinois — 517.000 gł. (przeciwko 172.000) i w Rhode Island — 172.000 gł. (przeciwko 48.000). Charakterystycznym jest, że stan Massachusetts, który najsilniej wypowiedział się za skasowaniem prohibicji, do niedawna był jej najgorętszym zwolennikiem.

#### Nowa przeszkoda dla eksportu nierogacizny. Podwyżka cel w Czechosłowacji.

Z dniem 15 grudnia w Czechosłowacji mają wejść w życie nowe cła wywozowe na nierogaciznę i bydło. Cła te mają być oparte na stawkach ruchomych i obliczane będą w ten sposób, iż podstawą ich będą przeciętne ceny targowe osiągnięte w ciągu miesiąca na rynku wewnętrznym. Punktem wyjścia dla tych stawek będzie cena średnia 10,60 kor. cz. za kg. żywej wagi. Stawki będą obliczane w ten sposób by ceny wahały się mniej więcej na tym poziomie. Przy obecnej cenie 8,30 osiągniętej na rynku praskim nowe stawki celne będą podwyższone tak, iż do cła dojdzie dodatek w wys. mniej więcej 2 kor. czeskich. Trzoda polska importowana na rynek praski będzie zatem musiała opłacać 3 kc. za kg. Przy obecnym poziomie cen żywca polskiego w kraju, podwyżka cła wynosząca około 45 wartości towaru stanowić będzie trudną do zwalczania przeszkodę dla eksportu nierogacizny z Polski.

## Kronika krajowa.

#### Wychowanie ekonomiczne społeczeństwa.

Przed kilkoma miesiącami Związek Przemysłowców w Krakowie wystąpił z inicjatywą szerokiej akcji w sprawie wychowania ekonomicznego społeczeństwa, a między innymi także w kierunku przerehabilitacji podręczników szkolnych w tym duchu. Inicjatywę tę poparło Stowarzyszenie Dziennikarzy i publicystów gospodarczych, które otrzymało obecnie od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przychylną odpowiedź na memoriał złożony w tej sprawie.

#### Rekord eksportu węgla w październiku.

W październiku r. b. przeladowano węgla eksportowego w Gdańsku 568.458 ton, w Gdyni 280.399 ton. Razem 848.857 ton. Przeladunek w październiku jest rekordowy i wykazuje zwiększenie w stosunku do najwyższego dotychczas w styczniu r. b. (805.259 ton) o 43.598 ton, co stanowi 5,4%.

#### Eksport spirytusu do zamorskich krajów.

Ważnym momentem w akcji rozbudowy eksportu spirytusu jest nieodpowiednie wyzyskanie osiadłych zagranicą liczących grup polskiego pochodzenia, jako czynnika, popierającego ten eksport. Znający wyroby monopolowe i przyzwyczajony do ich spo-

żywania, polski konsument zagranicą popierać będzie energicznie ich eksport, stając się zarazem jego pionierem. Okazało się wszakże, iż nawet w krajach, gdzie niema polskich grup narodowościowych, jak np. w Egipcie, Syrii, Abisynji, Kongo, Meksyku itd., wyroby monopolowe potrafiły od razu pozyskać sobie coraz większe uznanie i popyt. Tak pożyteczne wyniki usprawiedliwiają nadzieję, iż zainteresowanie polskimi wyrobami monopolowymi będzie stale wzrastało.

#### Finansowanie budowy kolei Śląsk-Bałtyk.

Z okazji otwarcia dwóch nowych odcinków magistrali węglowej, łączącej zagłębie Śląskie z morzem, niemiecka prasa nacjonalistyczna uderzyła na alarm, twierdząc, iż linja ta ma charakter wyłącznie strategiczny, że zagraża interesom Prus, że wreszcie finansowana ona jest przez Francję, a nawet wykupiona została przez „króla armatniego Creuzota we Francji”.

Stwierdzić należy, że wiadomości te są świadomie i celowo fałszywe. Dotąd wybudowana została już połowa linii kolejowej Śląsk-Gdynia, co pochłonęło blisko 120 milionów złotych, przyczem cała kwota pokryta była z budżetu inwestycyjnego ministerstwa komunikacji. Wykończenie drugiej połowy magistrali węglowej pochłonie zapewne takąż samą sumę, przyczem już w budżecie na rok przyszły odpowiednie kredyty ten cel będą preeliminowane.

#### Ramię, przy ramieniu, wspólnymi łańcuchymi! Ważne słowa Prezydenta Hoovera.

Na bankiecie w Pittsburgu, wygłosił prezydent Hoover przemówienie, z którego najcenniejszy ustęp brzmi jak następuje:

„Jestem przekonany — mówił prez. — że gdy przestaniemy oddawać się pesymizmowi i skupimy nasze siły do wspólnej pracy, która odbywałaby się w podobnie zgodnym nastroju, jak tu pomiędzy pracodawcami a pracownikami, to przezwyciężymy kryzys, panujący dziś na całym świecie.

Dla zaradzenia temu kryzysowi niema bowiem lepszego lekarstwa, jak zgoda i zjednoczenie obu czynników: pracodawców i pracowników.

Koniecznym jest również odpowiednie ocenienie wartości ręki robotnika, która jest najlepszą i najwzschodniejszą maszyną i która nie została dotąd przewyższona przez żaden najwspanialszy wynalazek.”

## Ostatnie wiadomości.

### Zamach na prezydenta Irlandji.

Dublin, 13. 11. Próba zamachu na prezydenta Cosgrave została dokonana w poniedziałek. O wypadku tym koła oficjalne zachowują milczenie, gdyż nie chcą niepokoić opinii publicznej. Prezydent Cosgrave jechał samochodem z wycieczki do domu. W drugim samochodzie znajdowało się kilka osób najbliższego jego otoczenia. Nagle padło kilkanaście strzałów rewolwerowych do obu samochodów. Szczęściem żaden ze strażników nie ranił prezydenta; ranni natomiast są dwaj ludzie ze swity, jadący następnym autem.

### Ks. Walji jedzie na DO X.

Należy podziwiać jego zaufanie do Niemców.

Londyn, 13. 11. (PAT.) Księżę Walji udał się samolotem z aerodromu w Hendon koło Londynu do Southampton, gdzie wziął udział w locie pokazowym niemieckiego wodnopłatawca DO X, który ma dokonać lotu nad Atlantyk. Do miejsca postoju DO X księżę Walji przybył na aparacie „Amfibja“, który jest najpotężniejszym aparatem tego typu, zbudowanym przez kapitana Holta, zamożnego kanadyjskiego przemysłowca. Gdy aparat osiadł na wodzie, został doprowadzony do DO X, gdzie dr. Dornier i pani Dornier powitali księcia. Po powrocie z lotu nad wyspą Wight księżę Walji do kładnie zwiędził aparat DO X, który wystartuje do swego lotu prawdopodobnie w piątek.

### Rocznica zgonu wielkiego kapłana obywatela.

(KAP) Dnia 11 bm. upłynęło 20 lat od chwili zgonu s. p. księdza Piotra Wawrzyniaka, świątobliwego kapłana i wielkiego działacza na niwie społeczno-

gospodarczej Wielkopolski. Niestrudzonym wysiłkom ks. Wawrzyniaka nasza dzielnica wielkopolsko w dużym stopniu zawdzięcza swą niezależność i rozkwit gospodarczy oraz skuteczną obronę religij i języka ojczystego.

Za duszę s. p. księdza Wawrzyniaka odbyła się w Poznaniu w kościele św. Marji Magdaleny Msza Św.

### Konsul polski wpisany do żydowskiej złotej księgi.

Redakcja agencji sanacyjnej „Iskra“ otrzymała z Jerolimy następującą depeszę: „Żydzi polscy w Palestynie postanowili wpisać konsula generalnego dr. Zbyszewskiego, opuszczającego placówkę, do Żydowskiej Złotej Księgi.“

### Mussolini flirtuje ze Stahlhelmowcami.

Wzajemna serdeczność w Rzymie.

Rzym. (PAT) Havas podaje: Mussolini przyjął na audjencji delegację Stahlhelmów z Heinkem, który wygłosił przemówienie, dziękując za serdeczne przyjęcie. Dalej Heinke zaznaczył, że członkowie Stahlhelmu wiedzą, iż w swej walce z liberalizmem i marksizmem powinni opierać się na fa- szyzmie, i że kraje stłoczone na malej przestrzeni Europy środkowej, podlegają wspólnemu losowi i muszą się rozwijać równolegle.

Mussolini odpowiedział po niemiecku, stwierdzając, że z radością odpowiada na powitania Stahlhelmu i wyraził pewność, że po swoim pobycie we Włoszech stahlhelmowcy będą mogli zaprzeczyć wszelkim kalamnjom, rzucanym na Włochy. W zakończeniu Mussolini wyraził swoją sympatię dla Stahlhelmu.

Rozmowa była długa i serdeczna.

Mussolini, jak wynika z powyższego, przygotowuje się na serjo do eksportu fa- szyzmu!

## Ostrzeżenie!

Mieszkańców powiatu bydgoskiego i sąsiednich powiatów ostrzegamy przed niejakim Stawickim, który zasłaniając się przynależnością do Chr. Zjednoczenia Zawodowego, uprawia agitację na rzecz Be-Be.

Stawicki został z Chr. Z. Z. wykluczony i poszedł na służbę Bezpartyjnego Bloku, który dotąd zawzięcie zwalczał.

— **Włamanie do mieszkania.** Do mieszkania p. Jana Józdzowskiego, przy ul. Lubelskiej 17, włamali się jacyś nieznani sprawcy i skradli większą ilość bielizny, wartości 600 zł.

— **Kradzież portfeli.** Pani Stefanji Jankowskiej, zamieszkałej przy ulicy Gdańskiej 129, skradł jakiś nieznany sprawca portfel z zawartością kilkudziesięciu złotych gotówki.

### RUCH WYDAWNICZY.

Nowe książki.

Kruszewska Felicja: „Braciszek“, opow. dla młodzieży.

Kubina Teodor, ks. dr.: „Akcja katolicka a akcja społeczna“.

Lechoń Jan: „Karmazynowy poemat“, wydanie III.

London Jack: „Opowieści hawajskie“, powieść, tłum. z ang.

## Z życia towarzystw.

Bydgoski Klub Wioślarek. W poniedziałek 17. bm. plenarne zebranie w sali hotelu Lengninga o godz. 19.30. Pół godziny wcześniej zebranie zarządu.

„HALKA“. Wieczorek zapowiedziany na sobotę, 15. bm. z powodu od zarządu niezależnych został odwołany, a odbędzie się w sobotę, 29. bm. w sali „Pod Lwem“.

S. M. P. „Wiosna“. W każdy wtorek i piątek od godz. 18 odbywa się kurs robót ręcznych. Kurs oświatowy nadal odbywa się regularnie w środy od godz. 19.

Tow. Młodz. Polskiej „Białych Orłat“. W sobotę, 15. bm. o g. 19.30 schadzka koleżeńską oddziału kółka gimnastycznego w salce Domu Katolickiego, ul. Dąbrowskiego w sprawie niedzielnych zawodów. Uprasza się przynieść ze sobą koszulki i przybory gimnastyczne.

K. S. „Erda“. W piątek, 14. bm. o g. 20 schadzka w lokalu „Złoty Róg“.

Tow. Uczniów Kupieckich. W niedzielę, 16. bm. wycieczka do Nakła, celem wzięcia cukrowni. Zbiórka uczestników przy głównym dworcu o godz. 7.30 rano, odjazd o g. 8.

O. P. N. Sokół V. Schadzka I i II druż. w piątek 14. bm. o godz. 19 u p. Kamińskiego.

K. S. „Iron“. W sobotę, 15. bm. o g. 19.30 schadzka informacyjna I i II druż. w sali „Złoty Róg“ przy ul. Grunwaldzkiej. Po schadzce dalszy ciąg gier.

Sokół I. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 18. bm. we wtorek o godz. 20.30 w hotelu Lengninga. Referat prof. Mokrzyckiego. Zebranie zarządu godzinę przedtem. Ćwiczenia gimn. we wtorki i piątki w sali gimn. przy ul. Kordeckiego.

Bydgoski Chór Męski. Dziś w piątek, lekcja śpiewu. Komplet konieczny.

## Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Filja pracowników Elektrowni i Tramwajów Ch. Z. Z.

zwraca swoim członkom uwagę na to, że w zebraniu, zwołanem do „Ogniska“ Kolejowego nie bierzemy udziału. Zarząd.

Filja pracowników Komunalnych Ch. Z. Z.

zwraca swoim członkom uwagę na to, że w zebraniu, zwołanem do „Ogniska“ Kolejowego, nie bierzemy udziału. Zarząd.

**Mydło Mixa**  
najlepsze  
najtańsze

## Cedula urzędowa gładki pieniążnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 13 listopada 1930 roku.  
5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Pożyczka konwersyjna 00,00—47,1/2  
8<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 00,00—92,00  
4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 000,00—048,00  
6<sup>0</sup>/<sub>0</sub> listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. . . . 17,50  
5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Pożyczka premjowa serja II 00,00—54,00  
4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> Premj. Pożyczka Inwestycyjna 00,00—100,00  
Tendencja: Utrzymana.

## Bank Polski płacił dn ia14 listopada za:

dolary amerykańskie	8,881/2—8,891/2
funtów szterlingów	43,17 1/2
franki szwajcarskie	172,39
franki francuskie	34,90
marki niemieckie	211,76
guldeny gdańskie	172,56
szylingi austriackie	125,15
liry włoskie	46,53
korony czeskie	26,35

## Giełda warszawska

dnia 13 listopada 1930.  
Papieru Państwowe i obligacje  
4-proc. poz. inwest. 060,00 000,00 099,50  
4-proc. inw. seryjna sztuki . . . . . 101,50  
5-proc. poz. premj. dol. 00,00 000,00 054,50  
3-proc. poz. bud. . . . . 000,00 000,00 050,00  
5-proc. poz. konw. . . . . 000,00 000,00 048,50  
**Akcje w złotych**  
Bank Polski . . . . . 160,50—160,25  
W. T. F. Cukru . . . . . 00,00—34,25  
Norblin . . . . . 035,50—35,75  
Ostrowieckie Zakłady . . . . . 0—047,25  
Tendencja przeważnie mocniejsza.

Stan wody w Wiśle w dniu 14 listopada rano  
Toruń 3,68, Fordon 3,73, Chełmno 3,61, Grudziądz 3,86, Korzeniewo 4,06, Piekło 3,88, Tczew 3,78, Einlage 3,38, Schievenhorst 3,24.

## Jeszcze walka z cenami.

### Niemcy z uporem dążą do wytkniętego celu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 11. Problem znizenia cen artykułów pierwszej potrzeby mimo rozlicznych trudności, nie schodzi z porządku dziennego. Przed kilku dniami utworzona została w jonie gabinetu specjalna komisja dla zagadnień pracy i cen pod przewodnictwem kanclerza Brüninga, w skład której wchodzi prezydent Banku Rzeszy dr. Luther, minister skarbu Dietrich, minister pracy Stegerwald i tymczasowy kierownik ministerstwa gospodarki Rzeszy dr. Trenselburg.

Na wczorajszym posiedzeniu postanowiono podzielić między siebie dzie-

dzinę pracy. Jednocześnie rada gospodarcza Rzeszy przedstawiła swoje sprawozdanie w sprawie karteli.

Rada gospodarcza Rzeszy domaga się znizenia cen węgla brunatnego, znizenia rabatu dla kupców i jako środek nacisku proponuje zastosowanie rozporządzenia prezydenta Rzeszy przeciwko kartelom i syndykatom. Również rada gospodarcza Rzeszy domaga się znizenia cen wewnętrznych żelaza i stwierdza, że obecne wysokie ceny żelaza nie pozostają w żadnej gospodarzo uzasadnionej proporcji do cen na rynku światowym.

AF.

# ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinienia interesu trwa dalej!

Godziny sprzedaży: od 8 do 12 przed poł. i od 2 do 6 po poł.

Okazja korzystnego zakupu wypraw i podarków gwiazdkowych.

Ceny nasze frapują każdego!!!

# SIUCHNIŃSKI i STOBIECKI

Stary Rynek 3

BYDGOSZCZ

Telefon 123

(29027)

## Licytacja

ul. Batorego 5. W sobotę dnia 15 bm. 10 przed południem sprzedaje:

200 zim. płaszczy damskich i męskich oraz meble i obrazy.

Michał Piechowiak

zaprzyśnięty licytator i taksator.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 15 listopada br. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Fordońskiej we firmie „Oswa“, największemu za gotówkę:

10 pił tarczowych i 10 pił poprzecznych.

29070) Czternasty, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

## Spróbuj szczęścia

kupując los do 1 kl. 22-ej Lot. Państw.

w Kolekturze

F. KASCHOWEJ, Gniezno, Tumaska 5.

Ciągnięcie już 18 i 20 listopada rb.

1/4 l. z 10.— 1. z 20.— 1/2 l. z 40.—

Główna wygrana 1 milion zł

i t.d. i t.d. i t.d. (28398)

## Przetarg przymusowy.

W dniu 15. 11. 30 sprzedam największej dającemu za natychmiastową zapłatą: o godz. 10 przy ul. Gdańskiej 131 w firmie Herzke kompletne urządzenie składowe, w dobrym stanie, nadające się do składu kolonialnego lub monopoli. (2 regaly składowe, bufet składowy i gabiotka z oszkleniem), maszyny do pisania „Ideal“, 2 biurka i szafki do pisania.

29059) Stężyć p. Bydgoszcz.

## 30% zniżki!

Już od 35 zł komplet prołóżko, materace pełnowyślane i siatka „Heureka“ z drutu białego. Wielki wybór. Największa wytwórnia w Bydgoszczy, Marszałka Focha 32. (29032)

## SPRZEDAŻ

Sprzedam

lub wydzierżawę moją piekarnię i skład kolonialny we wsi kościelnej. Wpłata 6.000 zł. Cena według umowy. Objęcie dzierżawy z towarami 3.500—4.000 zł. Zgłosz. przyjmujcie w Bydgoszczy, ul. G. H. (28139)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę

## asystenta miejskiego dla spraw podatkowych, wojskowych i statystycznych, zarząd.

Uposażenie według grupy XI ustawy uposażeniowej dla urzędników państwowych oraz 15% dodatku komunalnego.

Zgłoszenia pisemne z dołączeniem życiorysu i odpisów świadectw, których się nie zwraca, przyjmują do 25-go listopada 1930 roku Magistrat m. Żnina.

Reflektuje się na siłę fachowo-wyszkoloną.

Inwalidzi wojenni posiadający odpowiednie kwalifikacje, mają pierwszeństwo na powyższe stanowisko. Żnin, dnia 12-go listopada 1930 r.

28949) Magistrat, w z. (—) Ratajski.

## Z powodu

innego zajęcia sprzedam skład kolonialny, 2 pokoje kuchnia, z towarami, urządzeniem w dobrym nunkcie bez konkurencji. Wiad. w Dzień. Bydgoskim. (29 21)

## KUPNA

Piano

używane w dobrym stanie kupię. Zgłosz. pod „O. S.“ do „Iro“ Hermana Frankiego 3. (29041)

## Kupię

(29061) skład fryzjerski z mieszkaniami. Miejscowość obojętna. Zgłosz. St. Fontara, Miynice pow. Strzelno, n p. Rapacz

## POSADY WOLNE

Dziewczyna do wszelkich prac potrzebna. Restauracja, Jezuicka nr. 5. (29042)

## POSADY POSZUKUJA

250 złotych

kaucji złoty inteligentna panna z prowincji za posadę kasjerki-ekspedjentki miejscowość obojętna. Zgł. do Dziennika Bydgoskiego pod „Uczciwa“. (29055)

## DZIERŻAWY

Skład

fryzjerski z kompl. urządzeniem jest od 1 grudnia 1930 korzystnie do wydzierżawienia. Zgłosz. przy mojej Aleksander Dajna, Tczew, Podgórska 19. (29060)

## Mieszkanie

w Nakle 3 pokojowe i pokój dla służącej odstępuje zaraz. Adres wskazuje A. Kozma, ul. Bydgoska 386 (kolonialka). (29062)

**POLECENIA**

**Fasonowanie**  
kapeluszy damskich i męskich, Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

**Nowożeńcy**  
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i garnitury klubowe tylko u **Andrzeja Nowaka**, Wełniany Rynek nr. 5/6, tel. 2143. 19710

**Kanapy**  
leżanki, kluby, otomany tania. Marszałka Focha 32, drugie podwórze. (29025)

**Najtańsze** (29016)  
źródło zakupu luster, szkło belgijskie, obrazy, oprawy, szyby do samochodów i t. p. Własna szlifiernia szkła. Właśc: Feliks Balcerkiewicz, Dworcowa 5.

**SPRZEDAŻE**

**Kamienica**  
II piętrowa 3 interesy, dochód miesięczny 700 zł wolne do objęcia 5 pokoi. Cena 80 000, wpłaty 40 000 i wiele innych poleca biuro „Pogon“ Dworcowa 80.

**14.000 zł**  
roczny dochód, sprzedam dom, cena 75 000 wpłaty 30 000. Sokołowski, Sniadeckich 40. (16953)

**Wielki**  
wybór kamienie, wil, hoteli, cukierń, piekarni, restauracji, gościnieców, młynów, tartaków, interesów handlowych, przemyślowych poleca na korzystnych warunkach do kupna biuro Pogon, Dworcowa 80, tel. 18-15.

**Kamienicę**  
Gdańska 101, sprzedam półdarmo. 28776

**Korzystnie**  
polecam oberże, kolonjalki, piekarnie. Sokołowski Sniadeckich 40. (16952)

**Skład**  
z urządzeniem, 2 pokoje z kuchnią na sprzedaż. Wiadomość: Nalazek Chrobrego 13. 17007

**Dobrze**  
zaprowadzony interes kolonjalny z mieszkaniem, przy jednej z głównych ulic w Bydgoszczy, z powodu objęcia posiadłości rolniczej jest od 1 stycznia 1931 roku do nabycia wraz z stajnią, koniem i wozem lub bez. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „B.“ 16999

**Wózek** (28998)  
ręczny jak nowy tania sprzedam. Januszewski, Krasińskiego 7, parter.

**Rower** (16972)  
w dobrym stanie, maszynę do szycia i piec z fajerkami sprzedam. Pomorska 60, w podwórzu.

**Gabinet**  
męski włoski Renaissance ręczna praca, korzystnie na sprzedaż. Lipiński, rzeźbiarz, Kordeckiego 1, III p. (28927)

**Meble.**  
Tania sprzedaż reszty mebli z Karczówki. Sypialnia dęb. 800 zł, mahon. 500 zł, sosnowa 400 zł, jadalnia orzechowa 350 zł, szafa dębowa 100 zł, garnitur klubowy 500 zł, biurka męskie 60 zł, dębowa 120 zł, lustra tremo 100 zł, kuchnie 130 zł, kanapy po 40 zł. Oglądać można w magazynie mebli Górnoślązków, ul. Sniadeckich nr. 56, narożnik ul. Gdańskiej 24. (17005)

**Samochód**  
kryty Ford i Essex w dobrym stanie, sprzedamy tania. Fabryka, Nowodworska 13, tel. 2206. (29009)

**Bufet** (16976)  
kredens bardzo tania na sprzedaż. Zduny 16.

**Sprzedam**  
2 łózka żelazne i materacę. Mazowiecka 1, II p. lewo. (28984)

**Maszynę**  
do szycia sprzedam 100 zł. Toruńska 22, Łuczak. (29035)

**Bufet**  
kredens korzystnie sprzedam. Malborska 15. (29028)

**9 jadalek**  
tania do oddania. Pomorska 34. (29030)

**Gramofon** (17009)  
i nowy modny płaszcz sprzedam. Sienkiewicza 48 podw.

**Płaszcz**  
męski tania na sprzedaż. Starzyński, Mazowiecka 39, od 4-6. (16979)

**Okazyjnie**  
futro damskie sprzedam tania. Długa 18, I ptr. (16980)

**Prosiaki**  
tania sprzedam. Zacisze, (pod Rynkowem) telefon nr. 12-32. 29051

**KUPNA**

**Kupię**  
zaraz za gotówkę bufet restauracyjny, 12 stołów i ladę. Zgłosz. Długa 26, lub telefon 18 42. (16999)

**Kupię** (16971)  
radioaparat na prąd zmienny. Oferty pod „A. B. 8:0“ filja Dzien.

**Meble**  
dla nowożeńców (nrzędnika śred.) kupię zaraz. Oferty z podaniem ceny i jakości do filii Dzien. Bydg. pod „Meble“. (16978)

**Składnica** (28426)  
Kupię plac na składnicę drzewa w okolicy ulicy Gdańskiej. Of. upraszam pod „Składnica drzewa“ do Dzien. Bydg.

**POSADY WOLNE**

**Książkowości**  
stenoграфji wycza szybko, tania, „Postęp“, Sw. Trójcy nr. 6 a. (28910)

**Młodszy**  
pomocnik fryzjerski zaraz potrzebny. Edward Weinkauf, Plac Poznański 14. (28913)

**Panienska**  
może ćwiczyć pisać na maszynie. Krynicki, Długa 39, II. (29050)

**Fryzjer**  
potrzebny na wypomóżkę Pomorska 15. 17010

**Dziewczyna** (28871)  
na cały dzień do pracy bez spania potrzebna. Sellnau, Grunwaldzka 126.

**Fryzjer**  
damsko-męski potrzebny. Plac Poznański 1. (29023)

**Poszukuje**  
bony niemieckiej do Warszawy. Róg Markwarta, Kasprowicza. (16984)

**Potrzebna** (16983)  
zdolna dziewczyna do prania i prasowania sztywnej bielizny i prac domowych. Warszawska 5, parter pr.

**Lepsza**  
osoba do lekkiej posługi poszukiwana. Adres filja Dzien. Dworcowa. (16970)

**Szofer-rzeźnik**  
może się zgłosić. Matejki 5 16915

**Gospoia**  
lub lepsza służąca uczciwa, znająca kuchnię warszawską i do wszelkich prac domowych do małej rodziny potrzebna zaraz. Kollataja 7, piętro. (16988)

**Zdolna**  
panienkę do lekkiej pracy biurowej ze znajomością niemieckiego poszukuje. Nr. „265“ filja Dzien. (16975)

**Pomocnik**  
fryzjerski, dobra siła i uczeń mogą się zgłosić od godz. 6-7 wieczorem. Dworcowa 91. (16989)

**Dzielna** (29015)  
sprzedawczka potrzebna. Fr. Rucki, mistrz rzeźniczy, Toruń, Stary Rynek 8.

**Chłopak** (17008)  
do pracy potrzebny. Wiśniewski, Szczecińska 9.

**Potrzebna**  
służąca z dobrym gotowaniem. Gdańska 38, II ptr. prawo. (16997)

**Dzielna**  
ekspedjentkę do składu rzeźniczego poszukuje się. Zgłoszenia piśmienne z życiorysem i kopją świadectw do Dzien. Bydg. pod „Dzielna“. 29005

**Służąca**  
potrzebna. Komorowska, Grunwaldzka 141. (29003)

**Kucharki**  
mogą się zgłosić. Biuro kelnerskie Pl. Piastowski nr. 2. 29036

**Dziewczyna**  
z pościelą potrzebna. Podemska, Bydgoszcz, Matejki 7, I ptr. (17001)

**Młoda**  
dziewczyna władaj. po polsku i niem. jako sekretarka za dobrem wynagrodzeniem z kaucją 200 zł do teatru objazdowego potrzebne. Of. pod „Hau-see 1000“ Bydgoszcz, Poście restante. (29048)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Do apteki**  
na Pomorz lub w Wielkopolsce poszukuje praktyki (elewki) na stałe. Panna maturzystka, pracowita, uczciwa, posiada referencje, wymagania skromne, miejscowość obojętna. Oferty filja Dz. Bydg. Toruń pod „Apteka“. (28800)

**Fryzjer**  
z ondulacją dla zmiany poszukuje stałej posady w Bydgoszczy od 1. XII. Of. Dz. Bydg. pod „Fryzjer“. (28962)

**Poszukuje**  
posady do rozwożenia chleba lub węgla. Andrzej Mazurek, Kruszyn nr. 11 poczta Strzelewo. (28897)

**Starszy** (28995)  
bufetowy poszukuje dobrego bufetu na rachunek lub dzierżawy restauracji lub karczmy. Of. uprasza się skierować do filii Dz. Bydg. w Grudziądzu pod „Dzielny fachowiec“.

**Dentysta** (29019)  
technik, samodzielny w złości i kauczuku, siła pierwszorzędna szuka posady. Wojdylak, Rawicz.

**Kto** (29026)  
udzieli wdowie która posiada troje małych dzieci, dziennie cztero-godzinnego zajęcia? Zgłoszenia Dz. Bydg. pod „Wdowa“.

**DZIERŻAWY**

**Domostwo**  
z składem rzeźniczym w śródmieściu Torunia do brze prosperujące z powodu choroby do wydzierżawienia, lub sprzedania. Oferty skierować do filii Dzien. Bydg. w Toruniu pod „R 7“. (29013)

**Polowanie**  
wydzierżawi na 6 lat spółka łowiecka w Waldowie Król, powiat Chełmno. Poczta Dąbrowa Chełmińska. Blizszych informacji udziela W Skalski przewodniczący. (16967)

**Skład**  
2 pokoje kuchnia, ogród owocowy, korzystnie do wydzierżawienia. Wiad. Dz. Bydg. (29004)

**Odstąpię**  
dzierżawę młyna w Wólce Mławskiej o przemiale 160 ctr. na dobę. Motor na gas ssany. Urządzenie młyna „Secka“. Dzierżawa opłacona na 5 lat. Do przejęcia potrzeba około 12.000 zł. Wiad. Młyn Wólka, pow. Mławski. (29035)

**MIESZKANIA**

**Za** (28986)  
10-15.000 zł pożyczki za hipotecznym zabezpieczeniem oddam 2-3 pokojowe mieszkanie położone w śródmieściu. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pożyczki“.

**Mieszkanie**  
1 pokojowe dla bezdzietnego małżeństwa za czynsz roczny 350 zł zaraz do wynajęcia. Wiad. Dz. Bydg. (28914)

**Mieszkanie** (16990)  
5 pokoi luksusowe do wynajęcia od właściciela. Dworcowa 82, „Prawo“.

**Mieszkanie**  
pokój kuchnia, 2 pokoje kuchnia, czynsz roczny, ul. Kujawska 79. (28996)

**2 pokoje** (28993)  
kuchnia do wynajęcia. Gdzie? wskaże Dz. Bydg.

**2 pokoje**  
z kuchnią zaraz do wynajęcia. Czarnieckiego 6b, parter lewo. (29029)

**Mieszkania**  
2, 3, 4, pokojowe od gospodarza do wydzierżawienia. Nalazek Chrobrego 13. 17006

**POKOJE**

**Małżeństwo**  
bezdzielne poszukuje umebłowanego pokoju zaraz, używaniem kuchni. Oferty filja Dzien. Bydg. pod „U. D. B.“ (17003)

**Pokój**  
do wynajęcia. Słowackiego 1, I ptr. lewo. (16996)

**Dobrze**  
umebl. pokój do wynajęcia. Cieszkowskiego 21, ptr. pr. (16994)

**Pokój**  
z niekrępującym wejściem dla pana, i panięnkę na wspólny pokój. Bykowska, Sienkiewicza 1a, parter. (17000)

**Pokój**  
tania wynajmę. Łokietka nr. 8b, II lewo. (29024)

**Pokój**  
Chocimska 1, podwórze prawo. (29021)

**Piotra**  
Skargi 3, I ptr. dobrze umebl. pokój do wynajęcia. (29038)



**Mazur rozbrzmiewa idealnie w aparacie**

**12 „Compound“**  
odbiornik i głośnik w jednym aparacie



Nowoczesne urządzenie radiowe z Telefunkenowskimi lampami słupkowymi. Cena kompletu zł. 675.—

**TELEFUNKEN**  
NAJSTARSZE DOSWIADCZENIE ■■■ NAJNOWSZA KONSTRUKCJA.

**Pokój** (29002)  
do wynajęcia. Promenada nr. 39, I p. 16926

**2 pokoje**  
dla inteligentnych panów do wynajęcia. Jagiellońska 1a. (28825)

**Pokój** (16973)  
2 łózka. Długosza, 14, I piętro. (16973)

**Pokój** (16974)  
umebl. dla pani wynajmę. Sw. Trójcy 18, II lewo.

**Pokój**  
ładny do wynajęcia. Pomorska 49/50, II piętro lewo. (16991)

**Umeblowany**  
pokój do wynajęcia, wejście osobne Jagiellońska nr. 36, piętro lewo. (16986)

**Pokój**  
umeblowany dla pana wolny. Herm. Frankego 8, II lewo. 29034

**Pokój**  
z własną pościelą wynajmę. Sienkiewicz, Pomorska 22/23. (16982)

**Meblowany**  
pokój do wynajęcia. Bocianowo 31, parter lewo. (16981)

**Pokój** (16992)  
ładnie umeblowany panu wynajmę. 3 Maja 19, II. (16992)

**Pokój**  
z łazienką i używaniem kuchni. Adres wskaże Dzien. Bydgoski. (16987)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia, ul. Przyrzecze 4, part. (29 01)

**Pokój** (19623)  
do wynajęcia zaraz lub 15 XI. Chrobrego 23, I p. prawo. Zgłosz. od 5-6 tej.

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Sniadeckich 9 a, lewo. (29040)

**Bydgoszczanka**  
Hermana Frankego 3, poleca smaczne obiady, kolacje, flaki, nogi wieprzowe. Kuchnia pod kierownictwem nowej kuchmistrzyni. 29045

**Wspólnika**  
lub współniczki z kapitałem 5-10 tys. zł poszukuje samotny, rutynowany kupiec, przedstawiciel poważnych firm, celem rozszerzenia działalności. Łaskawe zgłoszenia pod „Przedstawiciel“ do filii Dzien. (16985)

**Unieważniam**  
weksle płatne 20. I. 31 r. i 22. II. 31 r. na sumę 575.— zł na nazwisko Brodowski i M. Wojciechowski, Zacisze 5, płatne w Bydgoszczy. (17002)

**Obelga** (29012)  
rzuconą na p. Stanisławę Draszkowską z Grębocina, cofam. M. Witt, Grębocin.

**Weksle** (28906)  
wydane technikowi Stanisławowi Lewandowskiemu na 200 i 300 zł płatne 15. II. 1931 podpisane przez Katarzynę i Antoniego Szczepańskich z Bydgoszczy Grunwaldzka 147 z powodu niedotrzymania umowy unieważniam. Sprawa znajduje się w sądzie.

**MATRYMONIALNE**

**Panna** (17014)  
samotna, lat 33, z dobrej rodziny, 3 pokojowym mieszkaniem, dla braku znajomości, szuka tą drogą męża (wdowiec nie wykluczony) dobrego charakteru, na dobrem stanowisku. Sprawę traktuje się dyskretnie i szczerze. Listy proszę pod „Bydgoszcz“, do filii Dz. B.

**Przy artretyzmie i reumatyzmie** mamy do czynienia zawsze ze zwiększoną ilością związków pochodnych grupy puryny w ustroju. Ponieważ i kofeina należy do tej samej grupy związków chemicznych, kawa ziarnista więc, zawierająca kofeinę, nasila te schorzenia. Zupełnie nieszkodliwa jest natomiast **pozbawiona kofeiny kawa ziarnista:**

**KAWA HAG**



ś. p.  
**Kazimierz Krzywoszyński**

dlugoletni Prezes a ostatnio Prezes Honorowy Wielkopolskiego i Pomorskiego Towarzystwa Rybackiego w Bydgoszczy  
zmarł dnia 10 listopada 1930 r. w Trzemesznie. (29068)  
Złożenie zwłok nastąpi w sobotę, dnia 15 listopada 1930 r. o godzinie 10-tej do grobowca rodzinnego w Rogoźnie Wlkp.  
W zmarłym tracimy dzielnego rybaka zawodowego i członka zasłużonego około organizacji i rozwoju naszego Towarzystwa i rybactwa.  
Cześć Jego pamięci!  
Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy.

W czwartek, dnia 13 listopada 1930 roku o godzinie 11-tej przed poł.  
zmarł nagle na udar serca przy wykonywaniu Swego obowiązku

ś. p.  
**EDMUND KLOTZ**

dlugoletni, wielce gorliwy i zasłużony kapitan naszego parostatku „Neptun“, pozostawiając głęboki żal i wdzięczną pamięć w naszych sercach.  
**LLOYD BYDGOSKI**  
dawniej Bromberger Schlepsschiffahrt  
TOW. AKC.  
29058

**Podziękowanie.**

Wszystkim znajomym i życzliwym którzy przyczynili się do ostatniej przysługi zmarłemu ś. p.  
**Bolesławowi Czerstlemu**  
a przede wszystkim Przewielbionemu Du howiństwu, ks proboszczowi Łapce przesyłają staropolskie  
**Bóg zapłać**  
Rodzice.  
Bydgoszcz, dnia 12. XI. 1930 r. (16993)

**Uchwała.** W sprawie odroczenia wyplat firmy Dom Handlowy F. Krzebietke w Pucku, właścicieli Franciszek Krzebietke kupiec w Pucku, termin odroczenia wyplat przedluzaj sie ostatecznie o dalsze trzy miesiace do dnia 19 lutego 1931 r. (29018)  
Puck, dnia 6 listopada 1930. Sąd Powiatowy.

**Przetarg przymusowy.**  
W sobotę, dnia 15 bm. sprzedawac będe najwiecej dajacemu za gotówkę przy ul. Podwale 20 w podwórzu o godz. 10:

**kase reestracyjna.**  
w składnicy firmy Hartwig przy ul. Dworcowej nr. 72 o godz. 12-tej;  
**500 par. gum obcasowych.**  
29076) Wolkiewicz, kom. sądowy z pol.

**Obwieszczenie o licytacji.**

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych Bydgoszcz powiat na zasądzie § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17. V. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarb. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 13 listopada 1930 r. o godz. 11 rano w składnicy podkładów kolejowych w Solcu Kujawskim odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

ca 875 szt. dębowych podkładów kolejow. (wybrakowanych) dług. ca 2,60-2,70 mtr.

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 18 listopada 1930 r. od godz. 10 do godz. 11 rano na placu składowym Zakładów Impregacyjnych. (28999)

**Przetarg przymusowy.**

W poniedziałek dnia 17 bm. o godz. 10 sprzedam w Koronowie, Rynek nr. 20, za natychmiastową zapłatą w drodze licytacji przymusowej następujące przedmioty: (29064)

kompletny skład białawów wraz z urządzeniem jak: płótno, barchany, materiały aksamitowe i na ubrania, konfekcje męska, damska i dziecięca, koce, firany, obrusy białe i kolorowe, kapy na łóżka, spodnie robocze i inne, większą ilość koszul męskich i damskich, towary krótkie jak: pończochy, skarpety, rękawiczki skórkowe i inne, koronki oraz wiele innych różnych materiałów. Dalej: bufet, kredens, 2 stoły i 6 krzesel, 2 kanapy, zegar stojący, 2 stoliki, leżankę, 2 lampy wiszące, 3 dywany, 6 poduszek haftowanych, garnitur kieszonkowy, biurko męskie, 10 obrazów olejnych, regalik do książek, garnitur marmurowy, maszyny do szycia Singera, szafa do rzeczy z lustrem, rower męski oraz inne drobne przedmioty.

**Przetarg odbędzie się napewno.**  
Powyższe przedmioty obejrzyć można godzinę przed licytacją.

Kantowicz, kom. sądowy w Koronowie.

**Zawiadomienie.**

Przy ulicy Sienkiewicza nr. 60, otwieram w sobotę, dnia 15 listopada skład kapeluszy i towarów krótkich

Polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności  
Anna Świelikówna.  
29054)

W sobotę, dnia 15. XI. 1930 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawac będe najwiecej dajacemu za gotówkę przy ulicy Pod Białkami 8:

auto (Ford), Ford do rozbioru, jadalnię, sypialnię, lustro, bufet, szafę, stoły, krzesła, łóżka, zegar stojący, kompl. kuchnie, biurko, maszyny do szycia, kanapy, żelazny piec i t. p.

Maks Cichon, aukcjonator i taksator.  
Bydgoszcz, Chocimska 11, tel. 936. (29036)

**DIANA**

światowej sławy wódka francuska z mentolem (prawdziwy Franzbranntwein)



Jak starzec wymiewa śmierć, używając prawdziwą wódkę francuską DIANA. Prawdziwa wódka francuska DIANA przedłuża życie człowiekowi i działa uzdrawiająco przy bólach reumatycznych, nerwowych, wyczerpaniu fizycznym i umysłowym. Wódka francuska DIANA jest nieodzownym środkiem wzmacniającym dla każdego, a w szczególności dla turystów, sportowców, automobilistów, wólarzy, kelników, po całonocnej lub nocnej pracy wzmacnia mięszość i nie odczuwa się zmęczenia, oraz dla rolników, górników, podróżujących i rekonwalescentów. — Wszędzie do nabycia.

Cena malej flaszki 1,50 średniej 3,70 dużej 9 złotych.

Wystrzegac się bezwartościowych podróbek.

DIANA, Tow. Handl. Przem. Sp. Akc. w Budapeszcie

Główny skład wysyłkowy na Polskę:

Parfumerie Heige de Fleurs, wł. Wilhelm Seifert, Lwów Zybkiewicza 9.

Zdolni, kaucjonowani zastępy poszukiwani. (29011)

**Czytajcie Dziennik Bydgoski!**

**Miód pszczołny**

Ieczniej prawdziwy pod gwarancją w blaszankach 5 kg. 16 zł, 10 kg. 31 zł, 20 kg. 61 zł wysyła za potrąceniem poczt. (29078)

Jan Śnieg

Jastrzębowa 2

poczta Denysów.

Oplacę poczt. ponosi odbiorca. 28987

**Jasne światło reflektorowe**



**DAIMON** LAMPKI ROWEROWE BATERIE

**Chcesz milion złotych?...**

— — — kup nasz szczęśliwy los w Kolekturze

**Śląski Dom Handlowy**

Katowice, ul. św. Jana 11.

Pomimo zwiększenia wygranych, a mianowicie do

- zł. 1.000.000.—
- .. 400.000.—
- .. 300.000.—
- .. 200.000.— i t. d.

cena losów pozostała niezmienną i wynosi

- 1/1 losu zł 40.—
- 1/2 losu zł 20.—
- 1/4 losu zł 10.—

**Ciągnięcie I. kl. już dnia 18 i 20 listopada br.**

..... Tu wyciąć i przesać w kopercie .....

**Do Kolektury Śląski Dom Handlowy Katowice św. Jana 11**

Niniejszem zamawiam ..... całych losów po zł 40,— ..... połówek

po zł 20,— ..... ćwiartek po zł 10.— Należność zł .....

uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. na Nr. 300 649

przez W. P. załączonym —————

Imię i nazwisko: .....

Adres dokładny: .....

**Lecznica Ubezpieczalni Krajowej w Inowrocławiu**

jest

**otwarta przez cały rok** i przyjmuje, o ile miejsca starczy także pacjentów prywatnych.

Kąpiele solankowe i wszystkie inne oraz pensjonat w zakładzie. Ceny przystępne. Zgłoszenia poprzednie przyjmuje Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu lub też Naczelny lekarz lecznicy p. Dr Suszczyński w Inowrocławiu. (28967)

**Meble**

jadalnie, sypialnie i pokoję męskie dębowe, orzechowe, palizandrowe i sosnowe, także różne meble pojedyncze i wyscielane w wielkim wyborze na dogodnych warunkach, najtaniej poleca (21518)

**Zieliński**

Bydgoszcz ul. Śniadeckich 43 Tel. 1707.

**Wiele**

Matrymonjalne bogatych pań pragnie bezwzględnie wyjść za mąż za inteligentnych panów nawet bez stanowiska i majątku. Który z panów chce szybko i dobrze ożenić się niech z całym zaufaniem zwróci się do największego biura matrymonjalnego „Przyszłość” w Warszawie, ul. Wspólna 58, m. l. Telefon 437-80. 28731

**Wielkopolanin**

kawaler lat 28, na stałej posadzie państwowej pozna panią przystojną, inteligentną, milej powierchowości, średniego wzrostu, w wieku 20 do 25 lat, lubiącą i znającą gospodarstwo wiejskie (na lośniczowej) w celu matrymonjalnym. Odpowiedni majątek pożądanym. Oferty proszę skierować wraz z fotografią którą się zwraca, do Dz. Bydg. pod „Zielony gaj”. (29014)

**Kawaler**

lat-30, posiadający 10 mg. dobre ogrodnictwo szuka żony. Panie mające zamiłowanie do ogrodnictwa i cokolwiek majątku zechcą z całym zaufaniem nadesłać swe oferty z fotografią do filii Dz. Bydg. pod „Ogrodnik”. (16198)

**Żel. kuchenki**

Przenośne piece

kaflowe - pierwszorz. jakości

**Kafle białe i kolorowe**

po najniższych cenach stale na składnicy.

Wykonywanie prac zdunskich.

**O. Schöpfer**  
Bydgoszcz Zdun 5 Tel. 2003

**Motory elektryczne**

sprzedaż, kupno, zamiana i dzierżawa. Stockmann & Bloy, Gdańsk, Schäferei 16

**Cognac Strzelczyk**

do nabycia tylko (29075)

**W WINIARNI LUCKWALD NAST.**

Marszałka Focha 38.

Jutro w sobotę 15. 11. 1930

świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki

na co zaprasza (29057)

**Winiarnia LUCKWALD**

ulica Marszałka Focha 38, telefon nr. 173.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20%, niżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 263713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcją odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.